Nr. 225. Czwartek, 2 Października 1913. Rok 103.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska l. 3.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.
Telefon Administracyi Nr 637.

Prenumerata.

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K	ćwierćrocznie	8 K — h.	rocznie	24 K	ćwierćrocznie	8 K
półrocznie	16 K	miesięcznie	2 K 70 h.	półrocznie	12 K	miesięcznie	2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 4 K 60 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 26 września b. r. nadać najmiłościwiej inspektorowi austryackich kolei państwowych, Andrzejowi Nosowiczowi, tytuł radcy Cesarskiego z uwolnieniem od taksy.

P. Minister Ces. i Król. Domu i spraw zagranicznych zamianował aspiranta kancelaryjnego, Franciszka Androszowskiego, kancelistą w Ministerstwie Ces. i Król. Domu i spraw zagranicznych.

P. Namiestnik zamianował komisarzami powiatowymi, koncypistów Namiestnictwa: Kazimierza Golińskiego, Włodzimierza Konkolniaka, Seweryna Kuliczkowskiego, Władysława Olszewskiego, Tadeusza Głogowskiego, Edmunda Groblewskiego i Gustawa Wex-Manasterskiego, a koncypistami Namiestnictwa, praktykantów konceptowych Namiestnictwa: Adama Ricciego, Władysława Porańskiego, dr. Romualda Biernata, Tadeusza Gadomskiego, Adama hr. Łosia, Józefa Kostrzewskiego, Juliusza Marossanyi'ego i Zygmunta Machnowskiego.

P. Namiestnik zamianował w galicyjskiej państwowej służbie budownictwa: adjunktów budownictwa: Józefa Macha i Henryka Riessa, inżynierami, a praktykantów budownictwa: Józefa Francosa, Kornelego Paara, Maurycego Flintensteina, Stanisława Szramowicza, Józefa Widta, Ozyasza Hirschberga i Michała Robakowskiego, adjunktami budownictwa.

P. Namiestnik przeniósł komisarzy powiatowych: Mieczysława Zielińskiego ze Lwowa do Białej, Adama Murczyńskiego z Bohorodczan do Lwowa, Stanisława Kieszkowskiego z Białej do Lwowa, Michała Rosolskiego z Horodenki do Lwowa, Kazimierza Golińskiego z Buczacza do Bohorodczan, Seweryna Kuliczkowskiego z Brzeżan do Zbaraża, Tadeusza Głogowskiego z Radziechowa do Horodenki; koncypistę Namiestnictwa, Stanisława Porembalskiego z Liska do Przemyśla; wreszcie praktykantów konceptowych Namiestnictwa: Samuela Kozioradzkiego z Horodenki do Stanisławowa, Kazimierza Morawskiego z Przemyśla do Liska, Kazimierza Adama ze Lwowa do Brzeżan, Zdzisława Soję ze Lwowa do Horodenki, Adama Schmuca ze Lwowa do Radziechowa i Witolda Jurkiewicza ze Lwowa do Buczacza.

P. Namiestnik zamianował w departamencie rachunkowym Namiestnictwa rewidentami rachunkowymi, oficyałów rachunkowych: Michała Tynieckiego i Ignacego Fuchsa, a oficyałami rachunkowymi, asystentów rachunkowych: Ottona Kochmanna, Wojciecha Cientaka i Józefa Nawrockiego.

Pan Namiestnik zamianował: adjunktem dyrekcyi urzędów pomocniczych oficyała Namiestnictwa, Franciszka Święchowicza; oficyałami Namiestnictwa, sekretarzy powiatowych: Stanisława Króla i Władysława Chrobaka i kancelistę Namiestnictwa Prokopa Tryhuka; wreszcie sekretarzami powiatowymi, kancelistów Namiestnictwa: Wiktora Tadę, Aleksandra Kozłowskiego, Emiliana Posackiego i Karola Gilla.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie zamianował auskultantami praktykantów sądowych: Szymona Tułeckiego, Stanisława Godawę i dr. Adolfa Nowakowskiego.

Cywilny geometra, Leon Winiarski, z siedzibą urzędową w Limanowej złożył przepisaną przysięgę.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 1 października 1913 l. XVII. 6790/14 w sprawie wprowadzania zwierząt i produktów zwierzęcych z Bośnii i Hercegowiny, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 1 października.

Pokój bułgarsko-turecki.

Jestto dziwnem zrządzeniem losu, że pokój turecko-bułgarski zawarty został niemal ściśle w rocznicę mobilizacyi państw bałkańskich przeciwko Turcyi. Dnia 30 września 1912 uruchomiły swe wojska Bułgarya, Serbia i Grecya, w dzień zaś później uczyniła to samo Czarnogóra. Już dnia 8 października wręczył poseł czarnogórski Porcie wypowiedzenie wojny, a niebawem potem rozpoczęły się operacye wojenne. Dnia 14 października święcili Czarnogórcy pierwszą swą wiktoryę: Tuzi musiało kapitulować, droga do Skutari stanęła otworem. Wśród tego przeprowadziły mobilizacye inne także państwa bałkańskie i w szalonem tempie postępować poczęły wypadki. Dnia 17 października zerwała Turcya dyplomatyczne stosunki ze sprzymierzonemi państwami bałkańskiemi, które na to reagowały wypowiedzeniem wojny. Prawie równocześnie przystąpiono do akcyi. Na wszystkich częściach widowni wojennej ponieśli Turcy klęski, katastrofa po katastrofie spadała na państwo padyszacha. Na głowę pobite zostały hufce ottomańskie pod Kirkkilisse, Kumanową i Serfidże — i z impetem huraganu roztoczyła się ofenzywa państw bałkańskich po całym obszarze Turcyi. Atakami, których zaciekłość budziła powszechny podziw, zmusili Bułgarzy przeciwnika do cofania się ciągle dalej wstecz, a potem do zamknięcia ich w obwarowaniach

---

2)

Dr. Tadeusz Nalepiński.

NA ULTIMA THULE.

(SZKIC Z PODRÓŻY NA ISLANDYĘ).

(Ciąg dalszy).

Wkrótce odnalazłem mego cicerone i zapoznałem się ze współtowarzyszami wyprawy zanim statek ruszył. Podano nam obfite i wyborne śniadanie, od jakiego odzwyczaja dłuższy pobyt w Anglii. Zasiedliśmy w sali jadalnej przy dwu stołach z królem i królową duńską ponad prezydyalnemi krzesłami kapitana, respective głównego inżyniera. Razem osób trzydzieści parę, narodowości mieszanej. Przeważali Anglicy, z którymi zajmowałem jeden stół, mając za jednego z sąsiadów owego Niemca, lub raczej, jak się wkrótce okazało, Prusaka Br. Od drugiego stołu zalatywała nas mowa duńska i niemiecka, aż wreszcie ku wielkiemu memu zadowoleniu i francuska. Francuzów było tylko dwóch i trzymali się osobno, czy to przez poczucie wyższości towarzyskiej wobec dość obskurnych Szwabów, czy może dlatego, że jako prawdziwi Francuzi nie mówili żadnym innym językiem. Sympatyę ku nim poczułem odrazu, instynktowo, zapewne pod wpływem przygnębienia, jakie mię ogarnęło na widok kilku Niemców z wąsami nastroszonymi, o spojrzeniach aroganckich. Zauważyłem, że unikali oni o ile możności (i byli unikani przez) Anglików, a jedynie naturalnych towarzyszów znajdowali w Duńczykach. Z czasem, po kilku dniach obcując, lub mimowoli ocierając się po kilkanaście razy na dzień o wszystkich tych współtowarzyszów, zaobserwowałem tysiąc drobnych przygód na tle narodowościowem, niezmiernie czasem zabawnych dla mnie, który byłem stanowczo najbardziej egzotyczną postacią na owym okręcie....

Czasu ani sposobności do obserwacyj wszelakich, jako żywo, mi nie brakło. Jechaliśmy z szybkością kilkunastu kilometrów, mówiąc językiem kontynentalnym, czyli 8 do 10 węzłów na godzinę — wzdłuż wschodniego brzegu Szkocyi. Czas się dłużył, bo zdawało się, że nigdy nie wyjedziemy z Północnego morza tak wolno przesuwały się nadbrzeżne miasta, tak mizernie wyglądała na mapie po kilku godzinach przebyta przez „Ceres“ przestrzeń.

Znudzony towarzystwem zwolna słabnących pań i pijących whisky w kawalerskim salonie Anglików, spędzany z pokładu przez mroźny i szczypiący policzki deszcz, ulokowałem się w przytulnym kącie przy maszynie i czekałem na sen. W takiej chwili i w miejscu odszukał mię pewien podróżny, którego dotychczas nie zdążyłem jeszcze sklasyfikować. Łamiąc język angielski nawiązał ze mną zwykłą rozmowę. Ucieszyłem się ze znajomości, gdyż był ów człowiek pierwszym rodowitym Islandczykiem, jakiego poznałem, obywatelem i kupcem miasta Reykjawik. Nieśmiały z natury, jak to później dostrzegłem, przezwyciężył się, by poznać Polaka. Powiedział mi to otwarcie. Przyznam się, że nie bardzo uwierzyłem z początku w szczerość jego motywów, tak dalece rozczarowałem się w podróżach do znajomości z kupcami. Przypuszczałem, że rozmowa nasza skończy się na poleceniu mi pewnych sklepów w Reykjawik, tembardziej, że zaczęła się od propozycyi wynajmu koni. Aliści po pewnym czasie, miałem nie tylko podziwiać bezinteresowność nowego znajomego, ale i jego nadspodziewanie znakomite znawstwo spraw polskich. Ten człowiek, życie spędzający na dalekiej wyspie lub w podróżach, z gazet duńskich wytworzył sobie bezprzykładnie, jak na cudzoziemca, trafne sądy o dziejach naszych, o naszej bieżącej polityce, opiniował, czego się możemy spodziewać.

Chcąc mu się zrewanżować, rozpytywałem jak najszczegółowiej o sprawy palące jego ojczyzny. Zaprzeć się, że wszelkie wiadomości o Islandyi czerpię wyłącznie z niedawno przeczytanych dzieł angielskich. Pytałem, czy prawdą jest, że rząd duński dopłaca pewną sumę do rocznego budżetu wyspy, czy zadowoleni są jego ziomkowie ze świeżo poprawionej (w r. 1903) konstytucyi r. 1874, zdobytej przez wielkiego patryotę Sigurdsona?

W miarę, jak stawiałem te pytania, spokojny Islandczyk się przeobrażał. Ogarniała go widoczna nienawiść do wroga. Za chwilę zrozumiałem, że wrogiem tym był rząd duński, a mój towarzysz — jednym z najzawziętszych zwolenników islandzkiego samorządu. Zaprzeczył namiętnie, jakoby Islandya potrzebowała jakiejkolwiek jałmużny. Owe kilkadziesiąt tysięcy koron rocznie (co wypada po koronie na głowę) rzekomej „zapomogi“ z Kopenhagi, to jedynie drobna rekompensata Duńczyków za długoletnie rujnowanie wyspy w ubiegłym wieku, to tylko przymusowa rehabilitacya w oczach Islandczyków ze strony tych, którzy przez lat dziesiątki ograbiali wyspę z jej naturalnych bogactw, ofiarując w zamian po niesłychanie wyśrubowanych cenach artykuły niezbędne drobnego przemysłu, narzędzia gospodarcze, sól, cukier i t. d. Islandya, jak mię zapewnił, jest biedna, ale jednak dość bogata, aby módz sama siebie wyżywić i utrzymać. Legendę o zapomogach kują Duńczycy dla Europy, by zniechęcić możniejsze mocarstwa do sięgnięcia po protektorat nad „ziemią lodów“.

— O wiele słuszniejszą rzeczą byłoby nam pozostawać na wzór tylu innych krajów pod opiekuńczem skrzydłem Wielkiej Brytanii — lub choćby i przedewszystkiem, Norwegii, z którą nas łączą węzły krwi!... (Malkontent ów miał na myśli oczywiście pierwszych osadników na Islandyi z przed lat tysiąca). Anglia wiedziałaby, jak z nami postępować i w przeciągu lat kilkunastu umiałaby postawić eksploatacyę bogactw naturalnych na stopie odpowiadającej naszej wartości moralnej. Brak nam nie ludzi, wykształconych zawodowo, lecz inicyatywy, a przedewszystkiem — kapitału. Dania myśli tylko o nowych podatkach...

Tak urągał nielojalny Islandczyk rządom swym, a mnie nie pozostawało nic innego, jak brać jego stronę. Ośmieliłem się wszakże postawić mu inne pytanie:

— Dlaczego wysyłacie synów do Kopenhagi na Uniwersytet? Skoro się nie poczuwacie do pokrewieństwa z Duńczykami, ani ze względów tradycyjnych, norwegofilskich, ani językowych, boć mowa wasza inna, a literatura całkiem samorodna — po co pozwalacie dzieciom nasiąkać kulturą duńską, dziś niewątpliwie wyższą od waszej, a więc zwyciężającą?

— Tak robiliśmy do niedawna — odparł. I dziś posyłamy do Kopenhagi, bo mamy tam stypendya dla przyszłych księży, lekarzy i urzędników islandzkich. Lecz kto może, kształci dzieci gdzieindziej. Ja obu synów poślę do Berlina. może do Anglii....

Była godzina późna i powiedzieliśmy sobie dobranoc.

W kajucie noclegowej zastałem obu swych towarzyszów. Układali się do snu: Anglik w milczeniu, Prusak, klnąc na niewygodę swego łoża i chwaląc sobie duńskie piwo.

Nazajutrz wiatr północny dął z taką siłą od rana, że drzwi na pokład z trudnością można było otworzyć. Z rozczarowaniem ujrzałem wciąż jeszcze majaczące brzegi Szkocyi. Około południa mijaliśmy północne jej krańce; morze tam zawsze burzliwe, to też statek kołysał się niezgorzej, a bałwany raz po raz zalewały pokład. Panie pochowały się do kajut, a do śniadania zasiadła co najwyżej połowa towarzystwa. Ze zgrozą zauważyłem, że nie dopisali prawie wszyscy Anglicy. Duńczycy stawili się w komplecie i zajadali z apetytem, którego im zazdrościli wybladli i zdenerwowani Niemcy. Herr Br. opuścił mię po pierwszej potrawie. Był już chory, co mu nie przeszkodziło zauważyć na głos, że właściciel kuchni okrętowej robi dobre interesy, licząc sobie od nas po cztery korony dziennie, bez względu na stan naszego zdrowia.... Juści, że uwaga to słuszna i powinna była wyjść z ust praktycznego Niemca.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Adryanopola i Czataldży. Także Grecy i Serbowie czynili coraz większe postępy. Dnia 8 listopada wpadły w ręce Greków Saloniki, a w dziesięć dni później weszli Serbowie do Monastyru. W ciągu przeto niespełna miesiąca rozstrzygnęły się w zasadzie losy wojny. Turcya postradała znaczną część europejskiego terytoryum i nie pozostało jej nic innego, jak wdrożyć rokowania o zawieszenie broni, jako wstęp do rokowań pokojowych.

Rokowania te trwały dłużej niż sama wojna, a gdy zdawało się, że pokój już będzie zawarty, wystąpiły na jaw niespodziane komplikacye. Młodoturecki zamach stanu powalił w ostatnich dniach stycznia 1913 skłonne do zawarcia pokoju ministerstwo Kiamila baszy, a postawił u steru grupę polityków, którzy powolni presyi ludności i armii, oparli się zawarciu pokoju dla Turcyi upokarzającego.

Tak więc musiano znowu broni dobyć. Trzymały się wówczas jeszcze Adryanopol, Janina i Skutari, liczyli więc możnowładcy tureccy, że mając te punkty oparcia, armia ottomańska potrafi jeszcze wywalczyć sobie pomyślny zwrot w wojnie.

Nadzieje te zawiodły. Druga wojna dała sprzymierzeńcom bałkańskim to jeszcze, czego nie potrafili zdobyć w pierwszej. Dnia 6 marca zdobyli Grecy Janinę, dnia 26 marca kapitulowała twierdza adryanopolska, a w miesiąc później upadło Skutari. Tak więc militarny program sprzymierzonych został wyczerpany w zupełności i ze stanowiska wojskowego można było wojnę uważać już za skończoną. Jakoż dnia 30 maja doszedł do skutku pokój pomiędzy Turcyą i państwami bałkańskiemi. Tym razem Turcya na nic już i na nikogo liczyć nie mogła, rokowania zatem potoczyły się nierównie gładziej, niż pierwszym razem.

Sprzymierzeńcy przystąpili do rozdziału zdobyczy. Tu wyłoniła się nowa tragedya. Pomiędzy Bułgaryą a resztą sojuszników powstały znaczne różnice. Zaostrzyły się one do tego stopnia, że w ich następstwie wybuchła nowa, trzecia wojna bałkańska. Zjednoczeni Serbowie, Grecy i Czarnogórcy wzięli odrazu nad przeciwnikiem górę. Bułgarya ujrzała się zmuszoną nawiązać rokowania o zawieszenie broni i zawarcie pokoju. A nie zapominajmy, że również Rumunia oświadczyła, że nie może pogodzić się z nowym porządkiem rzeczy na Bałkanach i że domaga się nowego uregulowania swych granic południowych zgodnie ze swymi interesami. Dla poparcia tych żądań, wojska rumuńskie wmaszerowały na terytoryum bułgarskie i bez oporu zajęły linię Turtukaj-Dobricz-Balnik. Osaczona ze wszystkich stron Bułgarya na konferencyi w Bukareszcie pod egidą Rumunii urządzonej, przez długi czas usiłowała bronić, co jeszcze było do obronienia, nie wiele jednakże wskórała. D. 10 sierpnia został traktat bukareszteński podpisany. Rząd bułgarski musiał poczynić znaczne koncesye, a znalazł się mimo to w tem przykrzejszem położeniu, że Turcya uznając się skutkiem wybuchu nowej wojny za zwolnioną od postanowień konferencyi londyńskiej, wkroczyła na zabrane jej przez Bułgaryę terytoryum. Bułgarzy prawie nie stawiali oporu i wojska ottomańskie w krótkim czasie kosztem bardzo nieznacznych ofiar, zajęły napowrót znaczną część terytoryów, które przypadły były Bułgaryi. Między innemi odzyskali Turcy Kirkkilisse i Adryanopol i posunęli się aż ku dawnej granicy bułgarskiej. Bułgarzy musieli znowu ponieść następstwa niekorzystnej dla nich konstelacyi i zgodzić się na rozpoczęcie rokowań, które obecnie, po pokonaniu rozlicznych trudności, doprowadziły do zawarcia formalnego pokoju w Konstantynopolu. W traktacie tym tracą Bułgarzy zarówno Adryanopol, jak Kirkkilisse i Dimotikę, a nadto poczynili szereg innych koncesyj na rzecz Porty.

Przegląd stosunków panujących obecnie na Bałkanach wskazuje, że dotychczas nie uzyskano zupełnego uspokojenia, ani wyjaśnienia. Utykają turecko-greckie rokowania, okazuje się bowiem, że w kwestyi wysp Egejskich zajmują obie strony stanowiska trudne do pogodzenia. Jakoż z Aten i Konstantynopola nadchodzą znowu wieści o rozległych przygotowaniach militarnych, rokujące bowiem strony pragną być przygotowane na wszelki wypadek.

Z drugiej strony słuszne budzą zaniepokojenie wypadki w Albanii. Pomiędzy Arnautami a Serbami toczą się krwawe walki, niewiadomo więc jeszcze, na jaką nową próbę narazi przyszłość nerwy Europy.

Z sytuacyi.

(Głosy prasy).

Słowo Polskie donosi: Przedstawiciele klubu sejmowego Centrum i klubu Związku narodowo-ludowego odbyli wczoraj wspólną konferencyę w sprawie reformy wyborczej sejmowej. Pomimo różnic, jakie istnieją pomiędzy projektami i które będą przedmiotem dalszych rokowań, oraz dyskusyi publicznej w prasie obydwóch klubów, konferencya wykazała możliwość porozumienia się w tej doniosłej sprawie ze względu na interes narodowy, który obydwa kluby zasadniczo w ten sam sposób pojmują.

*

Krakowski *Czas* we wtorkowym numerze popołudniowym, rozpatrując projekt klubu Centrum, stwierdza, że musi on obudzić poważne wątpliwości. *Czas* wstrzymuje się od krytyki tych punktów, które w toku kompromisu stanowić będą przedmiot rokowań; istnieją jednakże kwestye, o które należy się odrazu upomnieć. *Czas* poczuwa się zwłaszcza do obowiązku wytknięcia punktów, w których żywioły konserwatywne gorzej są traktowane w projekcie klubu Centrum, niż to było w projekcie kompromisowym.

Jest więc ubytkiem ze stanowiska konserwatywnego zaniechanie kuryi średniej własności. Miała ona wydać żywioły umiarkowane. a zatem wzmocniłaby kuryę wielkiej własności.

Pominięto też w nowym projekcie Izbę obrachunkową, która dawałaby nadzieję utrzymania w karbach finansów ciał autonomicznych wobec nieznanej przyszłej ustawy gminnej i powiatowej, nie mówiąc już o Sejmie demokratycznym, tak łatwym w uchwalaniu wydatków, a tak trudnym w dostarczaniu pokrycia.

Widoczne nieporozumienie i ciężkie opuszczenie upatruje *Czas* w tem, że do zmiany ustroju gminnego przyjmuje projekt jako najwyższy komplet: cały Sejm *minus* 42. Reformę obecnej ustawy gminnej uznaje także krakowski organ za konieczną, jednakowoż reforma ta nie powinna zdążać do zniszczenia obszarów dworskich. Projekt kompromisowy zabezpieczał obszary dworskie i poddawał odnośne postanowienia pod ochronę kwalifikowanej większości, a projekt klubu Centrum zupełnie pomija sprawę.

Wedle projektu — wywodzi organ krakowski dalej — „za okręgi polskie zupełnie zabezpieczone należy uważać te, w których ludność polska rz. kat., nawet bez pomocy ludności żydowskiej, ma 33 prc. w okręgach dwumandatowych, a 25 prc. w okręgach trzymandatowych“. Tymczasem w rozkładzie okręgów na siedm okręgów dwumandatowych dwa mają 31 prc. ludności rz. kat., a na 12 okręgów trzymandatowych polsko-ruskich cztery liczy ludności rz. kat. od 18 do 21 procent. W okręgach tych przeto mandaty polskie nie są zabezpieczone, tem bardziej, że nie można przy układaniu ustawy wykluczać połączenia się Rusinów z ludnością żydowską, tudzież z tego powodu, że przy znanej dobrej organizacyi Rusinów mogą być głosy umyślnie rozstrzelone przy pierwszem głosowaniu, aby przy drugiem przeszli w tych okręgach, gdzie Rusini mają około 80 prc., wszyscy trzej posłowie ruscy.

Nie godzi się również *Czas* na *capitis diminutio*, na jaką wydał projekt klubu Centrum znaczną liczbę miast wybierających dotąd każde dla siebie osobnego posła, a mających w przyszłości wedle projektu wybierać wspólnie z kilku innemi miastami, nie związanemi nadomiar wspólnością interesów.

„Nie wiemy, kończy cytowany organ, jakie dalsze postępowanie zakreślił sobie klub Centrum. Prawdopodobnie rozpocznie rokowania z innemi stronnictwami polskiemi i z Rusinami. Koło krakowskie, które uchwaliło zastrzedz sobie wolną rękę, oczekiwać będzie z całą życzliwością rezultatów tej akcyi, przedstawi swoje uwagi na konferencyi zwołanej przez JE. P. Marszałka na dzień jutrzejszy, lecz, jak to już *Czas* na podstawie znajomości usposobienia członków stronnictwa krakowskiego przed tygodniem napisał, w rokowaniach klubu Centrum z innemi stronnictwami na podstawie ogłoszonego obecnie projektu udziału nie weźmie. Kraj, społeczeństwo, w zrozumieniu konieczności reformy wyborczej, potrafi ocenić każdą rzetelną i szczerą pracę nad rozwiązaniem tego problemu, który zawisł ciężko i groźnie nad całem naszem życiem zbiorowem“.

Sprawy krajowe.

(Zamknięcie rachunków funduszów krajowych za rok 1912).

□ Wydział krajowy przygotował dla Sejmu sprawozdanie o zamknięciu rachunków funduszów krajowych za rok 1912.

Wydatki budżetowe, wynik rzeczywisty wykazuje sumę 75,388.836 koron, wydatki budżetowe uchwalone wynosiły sumę 70,949.663 kor. Z porównania okazuje się zatem wynik większy o 4,439.173 kor.

Dochody, wynik rzeczywisty wynosiły 65,307.452 kor., dochody budżetowe uchwalone wynosiły 65,075.848 kor. Z porównania okazał się wynik większy, a zatem korzystniejszy o 231.604 kor. Niedobór roku 1912 wynosił w rzeczywistości sumę 10,081.384 kor., gdy zaś budżet roku 1912 zamknięto niedoborem w sumie 5,873.815 kor., przeto wynik rzeczywisty okazał się cyfrowo mniej korzystny od budżetu o sumę 4,207.569 kor.

Wynik ten powstał głównie z powodu znacznie większych wydatków na sprawy zdrowotne, oświatę i sztukę, oraz z powodu o wiele mniejszych dochodów z opłat konsumcyjnych.

Uchwałą z 14 lutego 1912 upoważnił Sejm Wydział krajowy do zaciągnięcia pożyczki na pokrycie niedoboru budżetu krajowego w roku 1912 w sumie 5,873.815 kor. Wskutek trudności na targach pieniężnych nie sfinansował jednak Wydział krajowy tej pożyczki, w następstwie czego, jak niemniej wobec znacznego ubytku w dochodach z opłat konsumcyjnych, a wreszcie z powodu wzrostu wydatków na szkolnictwo i sprawy zdrowotne, nie mógł Wydział krajowy wyrównać we właściwym czasie pretensyj Skarbu Państwa, wynikłych z obopólnych obrachunków miesięcznych między funduszem krajowym a Rządu. Wpływy z dodatków krajowych do podatków bezpośrednich były bowiem mniejsze, aniżeli wydatki funduszu krajowego, asygnowane w kasach rządowych. Saldo z tego tytułu na korzyść Rządu wyniosło po koniec r. 1912 sumę 10,081.384 kor.

Na częściowe pokrycie tego salda dłużnego służyć ma upoważnienie Sejmu do zaciągnięcia pożyczki w sumie 5,873.815 kor., pozostanie zatem jeszcze niedobór, dla którego brak wszelkiego pokrycia w sumie 4,207.569 koron.

Wnioski co do pokrycia tego niedoboru przedłoży Wydział krajowy Sejmowi w osobnem sprawozdaniu o preliminarzu budżetu krajowego na rok 1914.

Z ważniejszych działów budżetu krajowego z r. 1912, które wpłynęły na ostateczny niekorzystny wynik były: Z opłat konsumcyjnych wpłynęło mniej o kwotę 2,627.399 koron; na oświatę i sztukę, głównie z powodu większych wydatków na szkolnictwo ludowe, wydano więcej o 1,333.934 kor.; na sprawy zdrowotne wydano więcej o 818.137 koron; na spłatę długów wydano więcej o

---

11)

WIDMO.

(GEORGES OHNET: „LE REVENANT“).

II.

(Ciąg dalszy).

Właściciel Houplière udał, że nie słyszy insynuacyi Dominique i mówił dalej:

— Jeżeli księżna de la Tour d'Avon dowie się, że córka jej tu jest, przyszle po nią komisarza policyi. Co odpowiesz temu urzędnikowi?

— Ja? nic. Jestem tylko dawną sługą. Interesuję się tem dzieckiem, bo przez trzy lata z rzędu piastowałam ją w swoich ramionach. Ale pan sam, gdyby chciał....

Maitre Leduc potrząsnął głową bolesnym ruchem.

— Wiesz dobrze, że nie mogę chcieć!

Dominique zdawała się zdecydowana nie oszczędzać dłużej swego pana i z nagłą porywczością rzekła:

— Nie, panie, nie wiem. Pan się ukrywa jak ktoś, kto zbrodnię popełnił, a jednak....

— A jednak — powtórzył maitre Leduc ze smutkiem, jestem tylko człowiekiem, który pragnie, aby go pozostawiono w spokoju. Tak, jestem tym człowiekiem, ale jestem nim ze strasznym uporem. Mają mnie za umarłego, Fanny. Wszystkiego się wyrzekłem z mego dawniejszego życia: rodziny, stosunków, majątku, a nawet mojej własnej osobistości. Jestem już niczem więcej tylko maitre Leduc, rolnikiem fermy Houplière, w głębi Mordan. Poluję, zajmuję się rybołowstwem, ogrodnictwem, uprawą ziemi, żyję samotnie, jak filozof, z moją fajką i moim psem. Staram się czynić dobrze, jeżeli mi w tem nie przeszkadzają. Za cenę wysiłków, o jakich trudno mieć wyobrażenie, po wielu cierpieniach, udało mi się zapomnieć, odzyskać spokój. Mam nadzieję, że będę go używał do końca życia, skromny, cichy i zapomniany. To wystarczy, abyś wiedziała, że ci, którzyby chcieli zmącić mi ten spokój, nie będą dobrze przyjęci....

Dominique nie wydawała się przekonana, bo wyrzekła z żywością:

— Ale to dziecko, panie, które tam jest, które cierpi i płacze?

— Cóż chcesz, żebym na to poradził, Fanny. Nie znam jej!

Na te zimne i twarde słowa, dobra kobieta wpakowała sobie, ruchem gwałtownym kułak we włosy i nie mogąc już wytrzymać:

— Ależ to pańska córka! — krzyknęła.

Popatrzył na nią spokojnie i rzekł:

— Wiesz dobrze, iż nigdy dziecka nie miałem.

Kobieta potrząsnęła głową z zaprzeczeniem.

— Maitre Leduc! maitre Leduc! Nie wyraża się pan o tej sprawie z litością i dobrocią, jakby pan okazał, gdyby to była sprawa kogoś innego. Jest pan twardy, surowy, dla biednej dziewczyny, która panu nic złego nie zrobiła, chyba tylko to, że na świat przyszła...

Właściciel Houplière tupnął nogą gwałtownie:

— To wystarcza!

Opanował się i cedził zwolna, jakby chciał sobie dać czas do namysłu nad każdem słowem.

— Dość już mówiliśmy o' tym przedmiocie.

Ta młoda dziewczyna jest u ciebie, zatrzymaj ją, jeżeli chcesz. Ale pod żadnym pretekstem niech mi się nie narzuca na oczy. Gdzie się znajdowała, kiedy ją opuściłaś?

— W moim pokoju, gdzie zasypiała wyczerpana zmęczeniem.

— Czy widziała twego męża?

— Nie. Dominique pojechał w pole po śniadaniu.

— Kto był na fermie oprócz ciebie?

— Tonia, która zajęta była w mleczarni.

— Zatem, niema się co obawiać niedyskrecyi. Wróć do siebie natychmiast. Wytłumacz pannie de la Tour d'Avon, że twój dom jest właśnie tym, ku któremu poszukiwania księżnej najpierw się skierują. Zawieź ją na stacyę i wypraw do Paryża.

— Bez widzenia się z panem?

— Przedewszystkiem!

— Dobrze! — odrzekła Dominique z wyrazem przygnębienia. — Ale jakże potrafię zdecydować ją, aby przystała na tę radę? Jakże nawet ośmielę się jej to poradzić? Muszę być panu posłuszna. Ale ciężki, bardzo ciężki obowiązek pan mi narzuca...

— Nie narzucam ci żadnego obowiązku. Tłumaczę ci tylko, na co się naraża panna de la Tour d'Avon i ty także... Róbcie sobie zresztą co chcecie; byłem ja nie potrzebował się w to mieszać, będzie mi to obojętne.

— Obojętne? Czy podobna?

Właściciel Houplière zmarszczył brwi, a duża jego broda zadrżała gniewnie:

— A to co? zaczynamy więc na nowo?

Zrobił ruch, jakgdyby chciał pokazać drzwi Dominique. Lecz ona zdawała się zdecydowana nie opuścić stanowiska i głucha na wykrzykniki niezadowolenia, ślepa na ruchy niecierpliwe, mówiła dalej z uporem:

— Ach! gdyby ją pan tylko widział! Jest ładna, blondynka, ma duże oczy i wdzięk...

— Zamilcz!

— A jej głos! Słodycz, która idzie prosto do duszy. Zdawało mi się, że cofnęłam się o dwadzieścia lat wstecz i ujrzałam...

— Jej matkę? — wyrzekł maitre Leduc z gniewem. — Idź sobie! Tego już dosyć! za nadto!

Dominique spuściła głowę z rezygnacyą i ruszyła się, aby usłuchać rozkazu.

— Idę więc, kiedy mnie pan wypędza... Po raz pierwszy pan tak srogo do mnie przemawia, maitre Leduc. A przecież pan wie dobrze jak mu jestem oddana... Gdy pan wrócił do Francyi, po swoich nieszczęściach, do mnie pan przyszedł, wiedząc, że będzie bezpieczny... Pokazuje się, że to wszystko zapomniane, jeżeli pan nie chce nawet mnie wysłuchać, gdy proszę o litość nad niewinną, któraby pana zainteresowała, gdyby była obcą... Widziałam nieraz, jak pan się trudził, aby zrobić przysługę takim, co nie wiele byli warci... A pozwala pan martwić się biednej istocie, którą obowiązkiem pana byłoby bronić, choćby z powodu tej, która czyni ją nieszczęśliwą... Ale możnaby powiedzieć, że dzisiaj nie ma pan ani serca, ani rozsądku. Dobranoc, maitre Leduc, kiedy mnie pan wypędza od siebie, gdy przychodzę mówić panu o istocie do obrony, której prawo obowiązuje pana, jeżeli już wrodzona szlachetność panu tego nie dyktuje... Źle mi pan się odwdzięcza za moje poświęcenie i moje usługi. Będę jedyną, która się przekonała o pańskiej niewdzięczności... Ale pan jest panem, a ja słuchać muszę...

Przy tych słowach, nie mogąc już zapanować nad swojem wzruszeniem, Dominique podniosła fartuszek do oczu i wybuchnęła łkaniem. Właściciel Houplière stał nieporuszony, z ponurą twarzą, targany straszną niepewnością. Nie śmiał już powiedzieć słudze: Idź sobie. Ogromna bladość świadczyła o walce, jaką toczył.

(Ciąg dalszy nastąpi).

70.229 koron; na rolnictwo wydano więcej o 55.591 kor.; na przemysł więcej o 26.977 koron; na reprezentacyę kraju wydano więcej o 15.846 kor.

Zaoszczędzenia osiągnięto natomiast w wydatkach rozmaitych o 283.652 koron; dodatki do podatków były wyższe o 141.000 koron; na górnictwo wydano mniej o 97.002 koron; na komunikacye mniej o 47.095 koron; na koszta zarządu mniej o 203.623 koron.

Stan wszystkich funduszów krajowych w majątku zarodowym wynosił z końcem r. 1912 sumę 49,499.369 kor. 55 hal.

KORESPONDENCYE.

Wiedeń, 29 września.

(Akcya ratunkowa dla Galicyi. — Sprawa ugody narodowej w Czechach).

(*aw*) Klęska, jaka nawiedziła Galicyę, wysunęła się obecnie na porządek dzienny spraw politycznych. Przyjazd P. Namiestnika, narady jego z P. Prezydentem Ministrów, konferencye przedstawicieli Koła z członkami gabinetu, wreszcie posiedzenie komisyi parlamentarnej Koła polskiego były tu omawiane zarówno w sferach politycznych, jak i w prasie codziennej bardzo szczegółowo. *Neue Freie Presse*, *Zeit*, *N. W. Tagblatt*, *Reichspost* zdawały sprawę z każdej fazy akcyi ratunkowej, której konieczność uznana została przez wszystkie niemal stronnictwa.

Nazywano niegdyś Galicyę spichlerzem Monarchii. Ostatnie lata tak ciężkie dla rolnictwa i chowu bydła rzeźnego wpłynęły wprawdzie fatalnie na ogólne konjuktury gospodarstwa krajowego, Galicya odgrywa jednak zawsze poważną rolę na targach aprowizacyjnych i jej klęska staje się także klęską Monarchii. Nic też dziwnego, że Rząd poinformowany najdokładniej przez P. Namiestnika o rozmiarach katastrofy i jej strasznych następstwach, zajął odrazu zdecydowane stanowisko wobec postulatów ciężko dotkniętej ludności i nie zaniedba z pewnością niczego, aby pomoc była doraźna i wydatna.

Nieszczęśliwy zbieg okoliczności sprawił, że Galicyę nawiedziły powodzie właśnie w tym roku, który jest dla Monarchii jednym z najcięższych. Nie ulega jednak żadnej wątpliwości, że to, co Rząd dla Galicyi uczynić zamierza, zaspokoi najpilniejsze potrzeby i załagodzi najdotkliwsze braki. Rękojmią tego jest osoba P. Prezydenta Ministrów, który Polakom okazywał zawsze jak najdalej idącą życzliwość, a także i ten fakt, że włodarzem skarbu Państwa, a więc czynnikiem dla akcyi ratunkowej najbardziej miarodajnym, jest JE. Minister Zaleski, składający na każdym kroku dowody swych uczuć obywatelskich i troskliwości o dobro kraju.

Dotychczasowa działalność P. Prezydenta Ministrów i JE. PP. Zaleskiego i Korytowskiego daje społeczeństwu polskiemu najlepszą rękojmię, że akcya ratunkowa będzie poprowadzona seryo i z pełnem uwzględnieniem istotnych potrzeb ciężko nawiedzonej ludności.

Nie braknie już jednak protestów. Odzywają się one już dzisiaj. I tak pisze *Narodni Politika*: Polacy i Rusini uzyskali od Rządu daleko idące przyrzeczenia. Przypomnieć się więc godzi, jak po macoszemu traktuje Rząd sprawy czeskie. W przemyśle tkackim panują od lat wprost katastrofalne stosunki, a Rząd nic dotąd nie uczynił, aby zapobiedz szerzącej się tam nędzy. *Grazer Tagblatt* zazdrości tej harmonii, jaka zapanowała w obliczu katastrofy między Polakami i Rusinami i kończy: Nie mamy nic do zarzucenia Rządowi, że chce przyjść Galicyi z pomocą. Kiedy jednak słyszy się o setkach milionów, jakie mają tam popłynąć, wówczas żal serce ściska, co traci Styrya....

Są to pierwsze forpoczty.

Akcya ratunkowa powinna niewątpliwie opierać się na realnych podstawach, a więc iść w tym kierunku, jaki nadał jej P. Namiestnik. Powinna przedewszystkiem pomyśleć o tych, którzy pomocy najwięcej potrzebują, a potem przejść do zarządzeń działających na dalszą metę i zapobiegających następstwom przesilenia gospodarczego Galicyi. Ta druga faza akcyi wymaga czasu, układów i porozumień.

Że intencye Rządu są istotnie najlepsze, za tem przemawia podane przez wieczorną *Zeit* oświadczenie P. Prezydenta Ministrów, który przyjmując prezydya klubów ruskich i polskich przyobiecał bez wahania swoją pomoc, objawił również gotowość omówienia jeszcze tego samego dnia z bawiącym właśnie w Wiedniu węgierskim szefem gabinetu hr. Tiszą tych punktów żądań przedstawicieli Galicyi, jakie wchodzą również w ingerencye Węgier, a mianowicie żądanie czasowego zniesienia cła od zboża i paszy, oraz podwyższenia kontyngentu listów zastawnych Banku austro-węgierskiego.

Słusznie jednak zauważył P. Prezydent Ministrów, że akcya ratunkowa dla Galicyi wyda dopiero wówczas odpowiednie rezultaty, jeżeli przeprowadzenie małego planu finansowego stworzy możność gruntownej sanacyi finansów państwowych i krajowych. Jednym zaś z warunków tego jest załatwienie sprawy reformy wyborczej. Fakt, że u P. Prezydenta Ministrów znaleźli się przedstawiciele klubów obu narodowości, zjednoczeni wspólną troską o dobro ciężko nawiedzonego kraju, podkreślił hr. Stürgkh z prawdziwem zadowoleniem i nazwał go korzystną zapowiedzią na przyszłość. Oby tylko zapowiedź spełniła pokładane w niej nadzieje!

W Czechach postępuje dzieło ugody ciągle naprzód. Po stronie czeskiej zyskuje ono coraz to nowych zwolenników. Uchwały z dnia 12 września, odrzucające propozycye pokojowe, poszły już w zapomnienie. Myśl dr. Kramarza zatacza szerokie kręgi. Już Izby handlowe — ów tak ważny czynnik w życiu gospodarstwa krajowego — potępiły nieustępliwość żywiołów radykalnych i wyrzekły się bezowocnej walki, już Młodoczesi, już agraryusze i realiści oświadczyli gotowość podjęcia dalszych układów. Nawet nieprzebłagany dr. Stransky przemawia imieniem radykałów w dzisiejszych *Ludowych Novinach* w tonie spokojnym i objektywnym za ugodą. Po stronie niemieckiej zwycięża także rozwaga. Uchwały zjazdu w Chomotowie minęły bez wrażenia. „Komisya ośmiu“ będzie wkrótce reaktywowana. Sprawa języka urzędowego władz państwowych rozpatrzona będzie w Wiedniu, języka zaś urzędowego władz autonomicznych w Pradze. W niedalekiej przyszłości zarysuje się już wyraźnie dzieło ugody. A w Galicyi...?

Z pod berła pruskiego.

(Rozdwojenie).

Czas w artykule wstępnym ubolewa gorąco nad rozdwojeniem, które poczyna się wkradać do społeczeństwa polskiego pod berłem pruskiem. Stwierdzeniem tego ubolewania godnego stanu jest list, który powtarzamy poniżej, społeczeństwo bowiem polskie w Austryi i Rossyi powinno być o wszystkiem dokładnie powiadomione i w interesie całości narodu podnieść głos przestrogi, głos wezwania o zakończenie tej złowróżbnej walki, póki ona jeszcze nie przyniosła szkód, niemożliwych do powetowania.

List wspomniany brzmi dosłownie:

Poznań, 24 września.

Gdyby administracyi pruskiej w naszej dzielnicy chodziło o rzucenie nowego zarzewia rozdwojenia do naszego obozu, to cel ten byłby obecnie bliskim osiągnięcia. Twierdzić bowiem można, nie narażając się na zarzut przesady, że oddawna może antagonizmy nasze wewnętrzne nie zarysowały się z taką siłą, jak po poznańskich uroczystościach dworskich. Co zaś jest rzeczą najsmutniejszą, to fakt, że rozdwojenie szerzy swe spustoszenia przedewszystkiem wśród warstw ziemiańskich, uchodzących do niedawna jeszcze za najsilniejszy wał ochronny przeciwko nadmiernej radykalizacyi społeczeństwa.

Z natury rzeczy i naszą warstwę ziemiańską nurtują nie od dzisiaj odmienne prądy polityczne. Obok wielu przedstawicieli światopoglądu nawskróś zachowawczego, spotykamy w niej zwolenników idei bardzo nawet postępowych, obok reprezentantów polityki ugodowej, a przynajmniej przeciwnej taktyce radykalizmu także w obronie naszych praw narodowych — wyznawców najradykalniejszych pod tym względem poglądów. Wreszcie wchodzi także w grę więcej zresztą społeczne, niż polityczne przeciwieństwo pomiędzy arystokracyą, posiadającą nagół wielkie, po części nawet olbrzymie majątki, a średnio zamożnem ziemiaństwem. Na zewnątrz jednak wewnętrzne te antagonizmy nie rzucały się zbyt jaskrawo w oczy i ziemianie nasi uchodzili do niedawna za najsolidarniejszą i najbardziej zwartą warstwę naszego społeczeństwa.

Za urzędową niejako reprezentacyę naszego ziemiaństwa uważano powszechnie obywateli ziemskich, przeważnie właścicieli większych i wielkich majątków ziemskich, skupiających się w t. zw. kasynie obywatelskiem. Aby jednak zapobiedz z góry wszelkim nieporozumieniom, trzeba zaznaczyć, że kasyno nie było i nie jest przynajmniej dotąd jeszcze, stronnictwem politycznem ściśle zorganizowanem i posiadającem swój program. Jestto raczej luźne stowarzyszenie obywateli, złączonych z sobą na podstawie wspólnych przekonań politycznych i społecznych. Niemniej przeto kasyno uchodziło za polityczne przedstawicielstwo ziemiaństwa i do niego zwracały się inne stronnictwa polityczne w wypadkach, w których chodziło o zorganizowanie wspólnej akcyi całego społeczeństwa np. przy nominacyi kandydatów na posłów.

Dopiero przed rokiem mniej więcej wyłoniła się z ziemiaństwa wielkopolskiego nowa organizacya, tym razem już wyraźnie polityczna t. zw. Centrum obywatelskie, złożone przeważnie z młodszych obywateli wiejskich, zbliżonych swemi przekonaniami do demokracyi narodowej. Nowa ta organizacya nie ogłosiła dotąd swego programu, przypuszczano jednak powszechnie, że zajmie ona pośrednie stanowisko między kasynem, a endecyą. Tymczasem pierwszy jej występ publiczny zwrócił się z niezwykłą gwałtownością przeciwko temu odłamowi naszego ziemiaństwa, który skupia się w kasynie.

W organie swoim, *Dzienniku Kujawskim*, Centrum potępiło bezpośredni i pośredni udział kasyna w uroczystościach dworskich. Nie ograniczyło się jednak do tego kroku: jednocześnie odmawiało w swem oświadczeniu członkom kasyna uczuć obywatelskich. Zarzut ten krzyczący przez swą niesprawiedliwość nie był kresem krzywdzącej i nieuzasadnionej krytyki. W jednym z następnych numerów *Dziennik Kujawski* wystąpił z żądaniem, aby uczestnicy uroczystości cesarskich usunęli się ze wszystkich stanowisk, związanych z zaufaniem i wyróżnieniem ze strony społeczeństwa; w przeciwnym bowiem razie usunąć ich będzie musiało społeczeństwo. Następnie Centrum zmodyfikowało to swoje żądanie o tyle, że ograniczyło je wyłącznie do dobrowolnych uczestników „manifestacyi lojalności“, ale i zmodyfikowany ten ostracyzm spotka się niewątpliwie ze stanowczym protestem całej tej części społeczeństwa, która potępia terrorystyczne środki walki, szanuje przekonania i ceni czystość zamiarów. Samo kasyno, jeżeli nie mylą rozmaite oznaki, przygotowuje się do energicznej obrony swej pozycyi w społeczeństwie. Jedną z tych oznak jest bliski podobno już urzeczywistnienia projekt założenia wielkiego pisma zachowawczego w Poznaniu.

Trudno, rzecz prosta, przewidzieć już dzisiaj, jak się w dalszym ciągu rozwiną tutejsze stosunki. Być może, że prędzej, niż to się wydaje na razie, uspokoją się namiętności, wzburzone ostatnimi wypadkami, jeżeli miejsce dzisiejszej zawziętości zajmie wyrozumiałość dla przekonań innych. Ale niestety nie jest też wyłączona i druga możliwość, że rozpoczynająca się walka wewnętrzna zataczać będzie coraz szersze kręgi, przybierać coraz groźniejsze rozmiary, odbijając się coraz dotkliwiej na naszej solidarności narodowej, która przed bardzo niedawnym czasem, co prawda pod wrażeniem pierwszego zastosowania wywłaszczenia, przedstawiała się tak imponująco. Oczywiście powołane czynniki wytężyć winny wszelkie siły, aby zapobiedz tej drugiej możliwości, na którą chętnie spekulować będą wrogie nam żywioły.

W każdy razie bieg rzeczy po poznańskich dniach cesarskich przybiera dla naszego społeczeństwa obrót nad wyraz fatalny. Streszcza się bowiem w zaostrzeniu się wewnętrznych antagonizmów politycznych i w rozdwojeniu, jakiego nie pamiętamy już od dawna, a którego zażegnanie stanowi w obecnej chwili najpilniejszą i najżywotniejszą potrzebę społeczeństwa. Jedynie wtedy społeczeństwo przystąpić będzie mogło do owocnej pracy nad niezbędnem w naszych warunkach wzmocnieniem swej obrony narodowej jeżeli załatwiony będzie zatarg, który świeżo wybuchł w jego łonie.

Sprawy bałkańskie.

Położenie w Albanii.

Do *Wien. Allg. Ztg.* donoszą z Durazzo, że Albańczycy w ciągłych walkach zwycięsko posunęli się od Dibry aż de Gostiwaru, pojmali w niewolę 300 Serbów i zdobyli 20 dział. Tak samo pomyślnie postępują operacye Albańczyków przeciwko Kiczewu i Ochrydzie. Czterdzieści tysięcy Bułgarów z Macedonii przyłączyło się do Albańczyków.

Wedle sprawozdania prefekta z Prizrendu mała garstka Albańczyków z Ljumy połączyła się z Albańczykami, którzy maszerują na Prizrend. Niebezpieczeństwo dla Prizrendu uważają w Belgradzie za usunięte.

Ponieważ cała załoga serbska wyszła z Monastyru, aby ruszyć na Albańczyków, władze serbskie w Monastyrze na obronę miasta i w celu pilnowania ludności albańskiej i tureckiej utworzyły milicyę ludową.

Przejazd wojska serbskiego do Monastyru drogą na Saloniki trwał dalej dzisiejszej nocy.

Ze źródła urzędowego w Belgradzie ogłoszono oficyalnie mobilizacyę pierwszego powołania dywizyi Driny.

Stanowisko Bułgaryi.

Organ stronnictwa Radosławowa *Narodni Prawa* omawia powstanie albańskie. Mogłoby ono w Bułgarach zrodzić myśl o odwecie. Jeżeli rząd powstrzymuje naród bułgarski wbrew jego woli od pofolgowania swemu sprawiedliwemu żalowi przeciw ubezwładnionej Serbii, to odwagę na to czerpie z przekonania, że zagadnienie bałkańskie nie jest ostatecznie załatwione i że w chwili jego uregulowania Bułgarya, która silnie zdecydowana jest usłuchać pokojowych rad mocarstw, otrzyma to, co zdobyła i na co przez ogromne swe ofiary sobie zasłużyła.

Z Belgradu ze źródła urzędowego donoszą, że przesyłki materyału wojennego do Bułgaryi trwają dalej. Wczoraj przepłynęły dwa okręty naładowane amunicyą przez Orsowę.

Berlińskiemu korespondentowi *N. Fr. Presse* oświadczył pewien turecki mąż stanu, że niema porozumienia bułgarsko-tureckiego, skierowanego przeciw Grecyi, ale zależeć będzie od samej Grecyi, czy takie porozumienie w przyszłości nie dojdzie do skutku.

Powrót króla Konstantyna.

Z Londynu donoszą: Król Konstantyn w rozmowie oświadczył, że jest zadowolony z konferencyi swej z sir Greyem.

Król Konstantyn wyjechał z Calais wczoraj o godz. 2 min. 50 po południu do Tryestu, zkąd odpłynie do Aten.

Sofia. Wedle statystyki ministerstwa spraw zagranicznych, zginęło w wojnie tureckiej 313 oficerów i 29.714 żołnierzy. Rannych było 915 oficerów i 52.550 żołnierzy. Brakło 2 oficerów i 300 żołnierzy. W wojnie z Serbią i Grecyą stracili Bułgarzy 260 oficerów i 14.602 żołnierzy. Rannych było 816 oficerów i 15.305 żołnierzy. Ogólne straty wynoszą 52.760 ludzi zabitych lub zaginionych, a z rannych przynajmniej 10.000 pozostanie kalekami na całe życie.

KRONIKA.

Lwów, 1 października.

Kalendarz.

Czwartek (2 października): Ottona b. — Stanimira. — Trofyna.

Wschód słońca o godzinie 5·26 rano, zachód słońca o 5·02 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 16 stopni Cel.

— **Posąg Najj. Pana** odsłonięto w niedzielę, dnia 28 b. m., w Cieplicach. Posąg jest dłuta artysty-rzeźbiarza prof. Metznera.

— **Z c. k. obrony krajowej.** Starszy intendent I. klasy obr. kraj. Ryszard Serschen, szef intendentury komendy obr. kraj. we Lwowie, przeniesiony w tym samym charakterze do komendy obr. kraj. w Przemyślu, a starszy intendent obr. kraj. II. klasy Wincenty Bieczyński z intendentury komendy obr. kraj. we Lwowie, szefem intendentury w tejże komendzie obr. kraj.

— **Wiadomości dyecezyalne.** Dyecezya krakowska. Przeniesieni ks.: Władysław Wojtowicz z Rajczy do Mogilan; Stanisław Czekaj z Biskupic do Raciborowic na wikaryusza *ad personam*; Józef Mazurkiewicz z Tyńca po Biskupic. Posada wikaryusza w Tyńcu z powodu braku kapłanów pozostanie nieobsadzona.

Dyecezya przemyska. Prezentę na probostwo w Jasionowie otrzymał ks. Michał Nowakowski, administrator tamtejszy.

Dyecezya tarnowska. Przeniesieni ks.: Stanisław Kordela, zast. kat. w gimn. I. w N. Sączu, do gimn. II. w Tarnowie, Paweł Sulma, kat. szk. wydz. im. Franc. Józefa w Tarnowie, do szk. wydz. żeń. im. św. Jadwigi w N. Sączu. Mianowani ks.: Michał Pawlus, kat. szk. lud. w Bochni, stałym katechetą w gimn. tamże; dr. Andrzej Cierniak, zastępcą kat. w gimn. I. w N. Sączu.

— **Posiedzenie wydziału głównego Polskiego Tow. emigracyjnego.** W piątek, 26 b. m., odbyło się we Lwowie w sali konferencyjnej Banku ziemskiego pierwsze posiedzenie nowowybranego wydziału głównego Polskiego Towarzystwa emigracyjnego, przy udziale członków wydziału pp.: posłów dr. Adama, dr. Halbana, Hallera, i dr. Hupki, dalej ks. dr. Kopycińskiego, red. Laskownickiego, posła dr. Lisiewicza, dr. Jana Rozwadowskiego, red. Rymara, posła dr. Stesłowicza, Jana Wasunga i Fr. Wójcika oraz naczelnego dyrektora Okołowicza.

Po ukonstytuowaniu się wydziału, przyczem prezesem wybrany został ponownie dr. Hupka, wiceprezesami zaś prof. dr. Halban i p. Doerman, nastąpił wybór dyrekcyi, w skład której weszli pp.: Józef Okołowicz, jako dyrektor naczelny, poseł dr. Bardel, dr. Józef Raczyński i Tad. Tabaczyński, jako dyrektorowie, a dr. St Jasiński i dr. Wiktor Ungar jako zastępcy dyrektorów.

Po złożeniu przez dyrektora Okołowicza sprawozdania z działalności Towarzystwa w ostatnich miesiącach, wywiązała się obszerna, kilka godzin trwająca dyskusya.

— **W Związku naukowo-literackim we Lwowie** wygłosi odczyt we czwartek, 2 października o godz. 8 wieczorem p. Adam Grzymała Siedlecki na temat „O teatrze współczesnym“.

— **Z „Sokoła IV.“** Inauguracyjne przedstawienie amatorskie odbędzie się w niedzielę d. 5 b. m. w sali gimnastycznej męskiej szkoły wydziałowej imienia św. Antoniego (wchód od ulicy Głowińskiego). Odegrana zostanie komedya w

3 akt. Michała Bałuckiego p. t. „Klub kawalerów". Początek punktualnie o godzinie 7 wieczorem.

— **Kalendarz lwowskiego Towarzystwa ratunkowego na rok 1914,** opuścił już prasy drukarskie, w nader efektownej szacie zewnętrznej i jeden z pierwszych, jeżeli nie najpierwszy z miejscowych, oddaje się na usługi publiczności.

Obok wzorowego kalendaryum i obfitego materyału informacyjnego, zawiera on bardzo szczegółowo opracowany dział hygieniczno-sanitarny, wprowadzając tu niepraktykowaną dotąd nowość, mianowicie spis lekarzy lwowskich, ułożony według specyalności, co powinno spotkać się z uznaniem ze strony nabywców.

Zarząd wydawnictwa zapowiada na przyszłość ciągłe udoskonalenie treści, pragnąc w ten sposób stworzyć podręcznik, który okazał by się niezbędnym w każdym domu. Zarówno usiłowania redakcyi jako też popularność firmy, ze wszech miar zasługują na poparcie ogółu i jaknajszersze rozpowszechnienie tego kalendarza.

Do nabycia w biurze wydawnictwa, ul. Sykstuska 38 we Lwowie, telefon 323, oraz w księgarniach i trafikach.

— **O nowych kombinacyach asekuracyi na życie** krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń ogłoszenie znajduje się w dziale ogłoszeniowym dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

— **Walne zgromadzenie** członków lwowskiej grupy miejscowej austryackiego Związku muzyczno-pedagogicznego odbędzie się piątek, 3 października b. r., w małej sali Towarzystwa muzycznego, (Chorążczyzna 7), o godz. 8 wieczorem.

— **Zjazd delegatów „Polskich Gwiazd"** odbędzie się we Lwowie 12 października b. r. W dniu tym odbędzie się również poświęcenie nowo wybudowanego trzypiętrowego domu, przeznaczonego na mieszkania dla członków lwowskiej „Gwiazdy".

— **Zwycięstwo „Mości Księcia".** Z Budapesztu donoszą, iż nagrodę 75.000 koron w wyścigu St. Legers zdobył „Mości Książę" ze stajni ks. Lubomirskiego. Nadto w Handicapie zwyciężył „Łan" ks. Lubomirskiego.

— **Cholera.** W powiecie skolskim w Tuchli pozostaje jedna osoba chora na cholerę.

W Przyłbicach, w powiecie jaworowskim, zachorowała wśród podejrzanych objawów jedna osoba, u której bakteryologiczne badania wykluczyły cholerę.

Zresztą więcej zachorowań, względnie podejrzeń o cholerę w kraju nie było.

Na Węgrzech zdarzyło się wczoraj 10 nowych wypadków zasłabnięcia, podejrzanych o cholerę.

Obiegająca wczoraj na giełdzie berlińskiej pogłoska o stwierdzeniu jednego wypadku cholery w Hamburgu, jest nieprawdziwa.

(△) **Z Izby sądowej.** Rozprawa karna przeciw uczniom VI. klasy filii gimnazyum ruskiego we Lwowie Michałowi Załuźnemu, oskarżonemu o zbrodnię rabunku i ciężkiego uszkodzenia ciała i Stefanowi Podhoredeckiemu, oskarżonemu o współwinę w zbrodni rabunku, zakończyła się wczoraj wieczorem. Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych, którzy co do Załużnego zaprzeczyli pytanie w kierunku zbrodni rabunku, potwierdzając natomiast pytanie w kierunku zbrodni ciężkiego uszkodzenia ciała, skazał go trybunał na karę trzyletniego ciężkiego więzienia obostrzonego postem co 14 dni. Drugiego oskarżonego Podhoredeckiego trybunał uwolnił, gdyż sędziowie przysięgli jednogłośnie zaprzeczyli pytanie, w kierunku współwiny w zbrodni rabunku. Obrońca Załużnego zgłosił odwołanie od wyroku wysokiego wymiaru kary.

Dziś toczy się przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych rozprawa karna przeciw Józefowi Majewskiemu, agentowi asekuracyjnemu, oskarżonemu o sprzeniewierzenia. Obwiniony trudnił się pośrednictwem w rozmaitych interesach. Powierzono mu 128 akcyj Akcyjnego Banku związkowego do zlombardowania. Obwiniony akcye sprzedał i przywłaszczył sobie, jak twierdzi akt oskarżenia, 7400 koron. W drugim wypadku sprzyniewierzył znaczniejszą kwotę przy sposobności eskontowania dwóch weksli osoby trzeciej.

Wyrok zapadnie wieczorem.

△ **Znaleziono:** w piwnicy realności przy ul. Barskiej l. 6 damską torebkę, zawierającą paszport i legitymacyę Anny Półkoszowej, oraz bilet kolejowy z Nadbrzezia do Lwowa.

△ **Wielką awanturę** wywołał wczoraj w szynku przy ul. Łyczakowskiej l. 169 murarz Stanisław Kupczyński. Gdy szynkarka, widząc go już w stanie silnie podochoconym, odmówiła mu podania piwa, Kupczyński wyrwał balustradę z bufetu, pobił nią flaszki z rozmaitymi trunkami i zraniwszy szynkarkę, zbiegł.

(△) **W przystępie ataku histerycznego** zażyła wczoraj znaczniejszą ilość mentolu N. N., wdowa po urzędniku, zamieszkała przy ul. Kordeckiego l. 33. Gdy przybyło pogotowie ratunkowe, nie dopuściła do siebie lekarza. Życiu desperatki nie grozi żadne niebezpieczeństwo.

(△) **Potrącony przez tramway.** Dziś przed południem wóz tramwayowy potrącił w ul. Kazimierzowskiej Adolfa Pacikę, który upadł na bruk i zranił się w obie nogi. Opatrzyło go pogotowie ratunkowe.

(△) **Zgubiono:** srebrny zegarek z łańcuszkiem; złoty zegarek damski o trzech kopertach.

(△) **Nieostrożna jazda.** Pod wóz Andrzeja Iwasiuka dostał się wczoraj w ul. św. Michała zarobnik Jan Przyszlak. Koła wozu zraniły go dotkliwie w nogę. Woźnicę aresztowano.

(△) **Zamach samobójczy.** W jednym z tutejszych hoteli strzelił sobie wczoraj w lewą skroń w zamiarze samobójczym 19-letni Zygmunt N., kelner z Sambora. Kula lekko go zraniła. Pogotowie ratunkowe odwiozło go do szpitala powszechnego.

(△) **Nagły zgon.** W pracowni stolarskiej przy ul. Kochanowskiego l. 163 zmarł wczoraj nagle czeladnik stolarski, 29-letni Jan Chudera, pochodzący z gubernii kijowskiej. Zwłoki odstawiono do Zakładu medycyny sądowej.

(△) **Kronika policyjna.** Aresztowano wczoraj 14-letniego Jana Diducha, notowanego złodzieja, który w towarzystwie uwięzionego już Józefa Pozdrowskiego splondrował bibliotekę „Narodnego Domu", wyrządzając szkodę na przeszło 300 koron.

— **Zmarli** w ostatnich dniach we Lwowie: Józef Piórecki, emer. poczmistrz, w 82 roku życia; Józef Kotuski, Inżynier kolei państwowych, 34 r. życia;

w Janowicach, powiatu tarnowskiego, Antonina z hr. Miączyńskich Kobylańska, właścicielka dóbr, w 25 r. życia;

w Raciborowicach, ks. Walenty Działkowiec, tamtejszy proboszcz;

w Krakowie, Albin Dworzak, starszy inspektor kolei państwowych, w 77 r. życia; Zofia z Ciemniewskich Choynowska, obywatelka ziemska, w 59 r. życia;

w Budapeszcie, Geza Teleky, były minister spraw wewnętrznych.

— **Katastrofa kolejowa.** Wczoraj o godzinie 2 po północy pociąg osobowy, który wyszedł z Sosnowca do Warszawy tuż przed godz. 12, po złączeniu się z pociągiem idącym z Granicy, na t. zw. posterunku blokowym pomiędzy Ząbkowicami a Łazami, wpadł na stojący pociąg towarowy. W pociągu osobowym lokomotywa i dwa wagony zostały rozbite, w pociągu towarowym trzy ostatnie wagony zdruzgotane. Dwie osoby odniosły ciężkie rany, dwie lżejsze, a kilka osób zostało potłuczonych. Tor zatarasowały szczątki wagonów. Komunikacya odbywa się po jednym z torów bocznych, po którym kursują pociągi na przestrzeni od Granicy do Ząbkowic.

— **Tragedya w lesie.** W pismach kijowskich czytamy: Do szpitala Aleksandrowskiego przewieziono z Ławry Peczerskiej młodą kobietę z raną postrzałową w skroni. Ranna, odzyskawszy przytomność, oznajmiła, iż nazywa się Nina Mandeldam i opowiedziała następującą historyę: Dn. 18 z. m. przyjechała ona do Kijowa ze swoim młodym mężem Andrzejem i zamieszkała w Ławrze. Przed zamążpójściem Mandeldamowa mieszkała w Nowomirgrodzie w gubernii chersońskiej u swojego ojca, miejscowego adwokata, Lityńskiego. Po przyjeździe do Kijowa kilka dni młodzi ludzie spędzili w Ławrze i codziennie bywali w mieście. D. 22 z. m. A. Mandeldam najął dorożkę i kazał się zawieźć do klasztoru Teofanyi, w którym, według słów Mandeldama, mieli mieszkać jego znajomi — zakonnicy. Nina pojechała z mężem. Gdy dojechano do lasu Gołosiejowskiego mąż odesłał dorożkę do miasta, a sam z żoną poszedł dalej pieszo. Nagle, gdy Nina patrzyła w bok, mąż wyciągnął z kieszeni rewolwer i strzelił do niej. Raniona w głowę N. Mandeldamowa padła bez zmysłów na ziemię. Przyszedłszy do przytomności młoda kobieta ujrzała leżące opodal zastygłe zwłoki swego męża. Obok leżał rewolwer i kartka pisana ołówkiem, w której mąż pisał, aby o śmierć nikogo nie oskarżano. Kobieta udała się do Ławry, zkąd przewieziono ją do szpitala. Na poszukiwania trupa samobójcy w lesie Gołosiejowskim wysłano strażników.

— **Zamordowanie naczelnika tajnej policyi rossyjskiej.** W Łomży zamordowano w nocy z soboty na niedzielę naczelnika tamtejszej tajnej policyi. Sprawca zamachu, rzekomo przybyły z Warszawy bandyta, sam się zastrzelił.

— **Kolej Podolska.** Warszawskie zarządy kolei otrzymały zawiadomienie, że niebawem nastąpi otwarcie tymczasowego ruchu na budującej się kolei Podolskiej; dla przyjmowania ładunków otwarte będą pierwsze dwie stacye miejskie w Płoskirowie i Szepetówce.

Kronika zagraniczna.

* Echa katastrofy kolejowej. Z Rostowa nad Donem donoszą: Katastrofa na kolei władykaukaskiej zdarzyła się, jak urzędownie donoszą, z powodu złośliwego uszkodzenia szyn. Zabitych zostało 35 osób, 50 zaś innych odniosło rany.

* Strajk w Rydze prawie ustał. W fabrykach Tow. elektrycznego strajkuje jeszcze 400 ludzi, a w fabryce Salamandra 200 ludzi.

* Burze. Z Noworossyjska donoszą: Na morzu panuje wielka burza. Wiele żaglowców rozbiło się; wiele osób zginęło.

Burza połączona z oberwaniem chmury nawiedziła przedmieście Konstantynopola i Bosfor. Podobno są ofiary w ludziach.

Onegdaj szalała w Cerbere, we Francyi, silna burza. Ośm osób zginęło od uderzenia piorunu, a kilkanaście domów spłonęło.

* Powódź w Hiszpanii. W całej Hiszpanii spadły ulewne deszcze. W Hiszpanii południowej z powodu powodzi ruch na wielu liniach kolejowych przerwany. Żniwa zostały zniszczone.

Wiedeń, 27 września.

(Kongres przyrodników i lekarzy. — Jack Johnson i senor Marino. — Girardi w filmie).

Sezon kongresów dobiega końca. Po syonistach rozjechali się farmaceuci, po statystykach uczestnicy kongresu samarytańskiego — dziś znów pociągi wywożą z Wiednia kilka tysięcy niemieckich przyrodników i lekarzy, którzy przez 10 dni gościli w naddunajskiej stolicy.

Kongres przyrodniczo-lekarski był największym z tegorocznych zjazdów wiedeńskich i trwał najdłużej. W sali Uniwersytetu i instytutów Wszechnicy, w salach stowarzyszeń naukowych odbywały się przeliczne posiedzenia i prelekcye tego kongresu. W zaciemnionej hali kolumnowej parlamentu uczeni wygłaszali odczyty demonstrowane obrazami świetlnymi. W liczbie 5000 uczestników zjazdu niemieckich przyrodników i lekarzy znalazło się blisko 1000 kobiet, z tego 200 kobiet „prawdziwych" doktorów filozofii czy medycyny.

Wiedeń jest miastem bardzo gościnnem, to też „kongresistów" przyjmował serdecznie. Z uroczystego przedstawienia szło się na uroczysty koncert, z proszonego obiadu urządzonego przez naukowe stowarzyszenie stolicy, na bankiet, jakim gmina uczciła zjazd powag naukowych i t d. i t. d.

Teatry, „variétés", a nawet kinematografy, restauracye, kawiarnie i bary robiły przez czas trwania tego kongresu dobre interesy, — uczestnicy bowiem jego, rekrutujący się przeważnie z sfer materyalnie dobrze sytuowanych, zostawili w Wiedniu sporo pieniędzy.

* * *

W teatrze rozmaitości „Apollo" od tygodnia „pokazuje" się mr. Jack Johnson. Johnson — to najsławniejszy mistrz sztuki bokserskiej na całej kuli ziemskiej. Przed kilku laty czarny ten bokser w „matchu" z niezwyciężonym Jeffriesem zdobył mistrzowstwo Ameryki, które obok tego zaszczytnego tytułu przyniosło mu kilka milionów koron.

W Wiedniu Jeffries w symulowanej walce z dwoma zawodowymi bokserami demonstruje kunsztyki sztuki bokserskiej. Na regularną walkę bokserską władze policyjne zezwolenia nie dały wychodząc z rozumnego założenia, iż zapasy bokserskie są barbarzyństwem i umoralniająco na instynkty tłumów działać nie mogą.

Johnson — bardzo rosły i przystojny murzyn — produkcye swe w „Apollo" rozpoczyna tańcem murzyńskim. Partnerką murzyna w tańcu jest jego żona, młoda, ładniutka blondynka.

W innem z „variétés" sensacyą jest występ senora Jose Marino. Ów jegomość „najsilniejszy" człowiek na świecie, żongluje na scenie kołami od samochodu, podnosi cały automobil, a wreszcie najflegmatyczniej kładzie się na podłodze, a automobil w którym siedzi 8 osób przejeżdża przez jego ciało.

Wiedeńczycy, uprawiający kult siły, na występy senora Marino uczęszczają bardzo pilnie, oklaskując namiętnie wszelkie szczegóły jego „produkcyi".

* * *

„Girardi w filmie", tak na imię jednej z ostatnich sensacyj wiedeńskich, tym razem z dziedziny kinematografu. Aktor operetkowy Marischka napisał komedyę, w której Girardi występuje w 50 (!) rolach. A wszystkie postacie, jakie Girardi odtwarza, znają Wiedeńczycy z jego występów scenicznych.

Znakomity komik wiedeński zachwyca i w kinematografie. Jest on mistrzem w grze niemej, twarz jego gra i mówi. I publiczność zapełnia sale kinematografów podziwiając najpopularniejszego z artystów, jako wiedeńskiego fiakra, listonosza, kelnera, skrzypka, szewca i t. d. i t. d.

Fabuła tej Girardi'owskiej „revue" bardzo zabawna, ale film ma bardziej aktualną, aniżeli międzynarodową wartość.

K. Bar.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru miejskiego donoszą: „Miliarderzy", których wystawia dziś teatr miejski po raz pierwszy, grani będą następnie w tym tygodniu w piątek. Sztuka zalecająca się wielką oryginalnością i pomysłowością, oczekiwana jest z żywem zainteresowaniem w sferach artystycznych i literackich naszego miasta. Autor sztuki p. Ludwik Stasiak będzie obecny na dzisiejszej premierze, która zapowiada się pod każdym względem świetnie.

Ogromne zainteresowanie budzi jutrzejsze przedstawienie „Aidy" ze względu na występ w niej znakomitego artysty Adama Didura i Jana Majerskiego, który rozpoczyna partyą Radamesa szereg występów gościnnych na naszej scenie. W partyi Amneris wystąpi pni Ada Nekar.

Na sobotę zapowiada afisz teatralny po południu zawsze tak chętnie widzianą i oklaskiwaną komedyę Gogola „Rewizor z Petersburga" z Romanem Żelazowskim w świetnie przez tego artystę granej roli Chlestakowa. Wieczorem, po raz ostatni w bieżącym sezonie „Żydówka" z Adamem Didurem.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we środę, 1 października, po raz pierwszy (nowość) „Miliarderzy", komedya L. Stasiaka, Abonament nr. 4. — W czwartek, 2 października, „Aida", opera J. Verdiego. Gościnny występ Adama Didura, Jana Majerskiego i Ady Nekar. — W piątek, 3 października, „Miliarderzy", komedya Ludwika Stasiaka. — W sobotę, 4 października, o godzinie pół do 4 po południu „Rewizor z Petersburga", komedya N. Gogola; z Romanem Żelazowskim w tytułowej roli. — W sobotę, 4 października, o godzinie pół do 8 wieczorem „Żydówka", opera Halevyego; gościnny występ Adama Didura. — W niedzielę, 5 października, o godzinie pół do 4 po południu „Złote widma", baśń Tadeusza Konczyńskiego. — W niedzielę, 5 października, o godzinie pół do 8 wieczorem „Aida", opera J. Verdiego; gościnny występ Adama Didura, Jana Majerskiego i Ady Nekar. — W poniedziałek, 6 października, „Miliarderzy", komedya Ludwika Stasiaka. — We wtorek, 7 października, „Robert Dyabeł", opera Mayerbeera. Gościnny występ Adama Didura i Stanisławy Korwin-Szymanowskiej. Abonament nr. 5. — We środę, 8 października, po raz pierwszy (nowość) „Bajka o wilku", sztuka Franc. Molnara. Abonament nr. 6. — W czwartek, 9 października, „Robert Dyabeł", opera Mayerbeera; gościnny występ Adama Didura i Stanisławy Korwin-Szymanowskiej. — W piątek, 10 października, „Bajka o wilku", sztuka F. Molnara.

Repertuar Teatru Nowego we Lwowie.

Dziś, we środę, „Ogniem i mieczem". — We czwartek, „Baby". — W piątek, „Miejsca kobietom". — W sobotę, „Miejsca kobietom".

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

We czwartek, 2 października, „Bajka o wilku", sztuka Fr. Molnara. — W piątek, 3 października, „Ruchome piaski", sztuka Piotra Choynowskiego. — W sobotę, 4 października, po raz pierwszy „Sonata upiorna", Augusta Strindberga; przełożył Juliusz German, muzyka Bolesława Raczyńskiego. — W niedzielę, 5 października, po południu, „Taniec czynowników", komedya L. Birińskiego. — W niedzielę, 5 października, wieczorem, „Bajka o wilku", sztuka Fr. Molnara. — W poniedziałek, 6 października, „Pierwsza sztuka Fanny", krotochwila Bernarda Shav'a. — We wtorek, 7 października, „Sonata upiorna", Augusta Strindberga.

Przelot przez morze Śródziemne.

Pięć lat upłynęło, jak Blériot dokonał słynnego swego przelotu przez kanał La Manche. Na ówczesne awiatyczne stosunki był to rekord niezwykłej miary i uczynił z Blériota bohatera dnia, rozsławiając jego imię po całym świecie. Przez te pięć lat poczyniła awiatyka niespodziewane postępy. Dziś rekord następuje za rekordem, przeloty z miasta do miasta należą do rzeczy zwykłych i tylko bywają notowane, ledwie wiadomość, że któryś z lotników wczoraj wzbił się w powietrze w Paryżu, a nazajutrz wylądował w Kopenhadze lub w Warszawie, budzi jeszcze zainteresowanie.

Obecnie jednak nadeszła znowu wiadomość o nowym wzlocie jednego z najśmielszych lotników Rolanda Garrosa, który pozostawił po za sobą wszystkie dotychczasowe rekordy i otworzył nowy okres w rozwoju awiatyki. Garros pierwszy z awiatorów dokonał przelotu przez morze Śródziemne, pierwszy przebył powietrzną przestrzeń z jednej części świata do drugiej. Wzbił się w powietrze w Saint Raphael, małej rybackiej wiosce w departamencie Var na południowem wybrzeżu Francyi pomiędzy Hyères a Cannes i wylądował, po locie bez żadnej przerwy, w miejscowości Bizerta, odległej zaledwie o 50 kilometrów od Tunisu. Przestrzeń tę, wynoszącą w linii powietrznej 800 kilometrów, przebył Garros w 7 godzinach i 45 minutach. Dla uświadomienia sobie szybkości lotu, przypomnieć trzeba, że droga na o-

kręcie z Cannes do Tunisu trwa conajmniej dwa dni i dwie noce, 800 kilometrów odpowiada odległości kolejowej z Wiednia do Hamburga.

O przebiegu lotu nadeszły dotychczas następujące wiadomości:

Lot wykonany był na monoplanie Morane-Saulnier z motorem Gnome. Gdy Garros na posiedzeniu klubu awiatycznego objawił zamiar dokonania tego lotu, powstały tak silne protesty, że Garros na pozór zrzekł się projektu. W tajemnicy przed kolegami, o 6 rano 23 września wzniósł się w St. Raphael pod Tulonem w powietrze na zwykłym aparacie, bez żadnych przyrządów ratunkowych. — Lot odbywał się przeciętnie po poziomie 300 metrów nad morzem. Wszystkie telegrafy bez drutu i latarnie morskie zostały zawiadomione o wyprawie aeroplanu równocześnie z jego wzlotem.

Dopiero po 8 godzinach, gdy poczęto się już niepokoić, nadeszła do Paryża wiadomość, że między godziną 7 a 8 rano widziano aeroplan szybujący nad Ajaccio. Wkrótce nadeszła wiadomość z Cagliari na Sycylii. Wreszcie z Bizerty, odległej o 50 kilometrów do Tunisu, zawiadomił telegraf bez drutu, że wylądował tam zupełnie szczęśliwie Garros o godzinie 1 minut 45 po południu. Gdy zapytano go, dlaczego nie zaopatrzył się w przyrządy ratunkowe, oświadczył, że w razie upadku aeroplanu, przyrządy te przedłużyłyby tylko jego konanie. Musiałby i tak zginąć, gdyby nie było w pobliżu jakiego statku.

W kołach awiatorskich uchodził Garros za jednego z najodważniejszych lotników; dotąd jednak oceniano go, że potrafi dokonać tylko rekordów na krótką metę. Obecnie jego przelot przez morze Śródziemne stanowi najświetniejszy może z tryumfów awiatyki od początku jej istnienia. Przed dwoma laty, zarówno jak i na wiosnę ubiegłego roku, brał Garros udział w wiedeńskim tygodniu awiatycznym. Pamiętne były jego wzloty na olbrzymią wysokość, przedsięwzięte z niezwykłą brawurą. W czerwcu roku ubiegłego obecnym był na polu wzlotu pod Aspern Najj. Pan Cesarz Franciszek Józef i wyraził uznanie dla jego zręczności i odwagi.

Roland Garros należy do najmłodszego pokolenia lotników. Urodził się w październiku 1888 r. w Saint-Denis na wyspie Réunion. — W r. 1910 uzyskał dyplom lotnika i udał się następnie do Ameryki północnej, gdzie brał udział w wzlotach, dokonywanych w Nowym Jorku i w Meksyku. W r. 1911 uczestniczył na aparacie Blériota w lotach Paryż-Rzym i Paryż-Madryt. Był jednym ze zwycięzców w konkursie „Circuit-Européen". W r. 1912 otrzymał wielką nagrodę Aeroklubu Francyi za lot przedsięwzięty mimo gwałtownej burzy.

Po obecnym rekordzie przelotu nad morzem Śródziemnem prezes gabinetu francuskiego Barthou wysłał do Garrosa telegram następującej treści: „Cieszę się, iż mogę wyrazić panu moje najserdeczniejsze życzenia z powodu dopiero co uskutecznionego lotu. Czyn pański przynosi nietylko zaszczyt panu osobliście, lecz również całej awiatyce francuskiej".

Po dokonaniu lotu Garros w dniu 23 września udał się w aeroplanie do Tunisu i wylądował pomyślnie w aeredromie w Kassar-Said. Teraz zamierza puścić się w odwrotną drogę przez Tunis i Algier do Tangieru, a ztamtąd do Paryża. Z okazyi rekordu Garrosa pisma francuskie podają przegląd wzlotów dokonanych nad morzem od 25 czerwca 1909 roku. Pierwszy przeleciał przez kanał La Manche w tym właśnie dniu Blériot, z Calais do Douvru. Następnie dokonali lotów: porucznik Widmer przez morze Adryatyckie (130 kilometrów); lotnik włoski z Cagliard z Livorno do Bastii (140 kilometrów); Mac Caurdy przez morze Antylskie z Key-West do Havany (160 kilometrów); porucznik Bague z Nizzy do Gorgone (200 kilometrów), wreszcie Garros 18 grudnia 1912 r. z Tunisu do Marsali (228 klm.).

W sprawie cholery.

(Dokończenie).

Jak we wszystkich chorobach, tak i w cholerze najważniejszą jest rzeczą zapobieganie. W tym względzie pełnomocnicy Niemiec, Austro-Węgier, Włoch, Francyi, Holandyi, Rossyi, Szwajcaryi, Belgii, Luksemburga i Czarnogóry ułożyli w dniu 15 kwietnia 1893 na międzynarodowej konferencyi, odbytej w Dreźnie, następujące zasady, których trzymać się mają wszystkie wymienione państwa w celu zapobieżenia szerzeniu się cholery:

1. Każde państwo obowiązane jest donosić wszystkim innym państwom związanym tą umową o pojawieniu się cholery na swem terytoryum.

2. Od przewozu przez granicę wyłącza się tylko bieliznę, szmaty i gałgany.

3. Obowiązkowi dezynfekcyi podlegają bielizna, stare i już noszone suknie i sprzęty domowe, o ile pochodzą z miejsca cholerą nawiedzonego.

4. Kwarantanny na stałym lądzie znosi się, zatrzymując je jedynie dla pielgrzymów z Mekki. Na granicy wolno zatrzymywać jedynie osoby na cholerę już zapadłe, lub o nią podejrzane. Obowiązkową jest rewizya lekarska podróżnych, a następnie obserwacya przez 5 dni w miejscu ich przybycia.

5. Co do okrętów, to za zakażony uchodzi każdy, który ma cholerę u siebie, lub ją miał w ostatnich 7 dniach. Za czysty t. j. niezakażony uważa się okręt, który jakkolwiek pochodzi z portu zakażonego, jednak nie miał cholery na swym pokładzie. Załoga i podróżni okrętu zakażonego mają zaraz po przybyciu do portu okręt opuścić i poddać się obserwacyi lekarskiej nie dłużej jednak, niż przez pięć dni. Chorych wynosi się z okrętu i odosobnia. Brudną bieliznę, odzież i przedmioty codziennego użytku równie jak okręt poddaje się gruntownej dezynfekcyi. W podobny zupełnie sposób postępuje się z okrętami jedynie o cholerę podejrzanymi.

Co do sposobów tępienia cholery w miejscu jej pojawienia się, to trzeba przedewszystkiem zakazać gromadzenia się ludzi w znacznej liczbie, a nawet w miarę okoliczności zamykać szkoły. Należy wprowadzić obowiązek donoszenia władzy sanitarnej o każdym przypadku cholery lub o cholerę tylko nawet podejrzanym. Lekarze wysyłani do walki z cholerą powinni znać się na bakteryologii i w każdym przypadku wątpliwym przeprowadzać badanie bakteryologiczne. Chorych należy odosobniać w umyślnie na ten cel urządzonym szpitalu, dokąd ich trzeba przewozić w osobnych wozach. Zwłoki osób zmarłych na cholerę należy grzebać jak najrychlej. Przedmiotów znanych jako mogących szerzyć chorobę nie wolno przenosić, ani przewozić z miejsca cholerą nawiedzonego. Szczególną baczność należy zwrócić na komunikacye wodne, bo nie ulega wątpliwości, że woda rzeczna bywa bardzo często nośnikiem cholery, ludziom też zatrudnionym w jakikolwiek sposób w komunikacyi wodnej należy dać możność zaopatrywania się w wodę całkiem bezpieczną tak do picia, jak i do mycia się i innych potrzeb codziennych.

Co do osobistej ochrony od cholery, najważniejszą jest rzeczą uważać jak najstaranniej, by do organizmu nie dostały się żadne potrawy i napoje zakażone, a zatem należy używać pokarmów dobrze gotowanych, również pić wodę albo przegotowaną, albo całkiem bezpieczną wodę źródlaną. Ręce myć należy starannie przed każdem jedzeniem. Dozwolone są oczywiście wino, piwo i wody mineralne, nie wolno bezwarunkowo nadużywać napojów wyskokowych, które prowadząc do kataru przewodu pokarmowego, ułatwiają wtargnięcie do ustroju bakteryj cholerycznych i dlatego zamykanie szynków w miejscach przez cholerę nawiedzonych jest całkiem uzasadnione.

Jeżeli to wszystko, co tu omówiono, zastosuje się do pojawienia się w tym roku cholery w powiecie skolskim w Galicyi, to w porównaniu do roku 1873, w którym epidemia cholery wystąpiła bardzo gwałtownie w Galicyi, zaszły bardzo znaczne różnice, a mianowicie w r. 1883 odkrył słynny bakteryolog niemiecki Robert Koch, że przyczyną cholery jest osobna bakterya, wyłącznie tylko tej chorobie właściwa. Od tego czasu wiadomości lekarskie i doświadczenie w cholerze bardzo się rozwinęły, poziom umysłowy ludności skutkiem coraz większej oświaty przez zakładanie szkół podniósł się również znacznie i ułatwił walkę z cholerą, miasta osobliwie większe zaopatrzyły się w urządzenia do poprawy zdrowia publicznego, których dawniej nie było, a przyznać trzeba zgodnie z doświadczeniem, że cholera przestała być tym groźnym wrogiem ludzkości, którym była jeszcze przed 40 laty. Od pojawienia się pierwszego przypadku w Galicyi w bieżącym roku upłynęło już kilka tygodni, a liczba chorych doszła zaledwie do kilkunastu, chociaż z dotychczasowych bardzo starannie zebranych, powyżej przytoczonych dat statystycznych w Prusach i Hamburgu wypada, że przynajmniej w Europie wrzesień ze wszystkich miesięcy sprzyja najbardziej rozwijaniu się cholery. Jestto dowodem, iż walka z tą chorobą znajduje się w rękach ludzi kompetentnych, energicznych, ściśle spełniających swe nader ważne dla społeczeństwa obowiązki. Należy się im za to najzupełniejsze uznanie, ludność zaś całego kraju niech ma to przekonanie, iż władze administracyjne i sanitarne zasługują na całkowite zaufanie i że, o ile tylko rachuba ludzka, na nauce i doświadczeniu oparta, przewidzieć zdoła, niema obawy o rozszerzenie się epidemii po kraju.

Prof. Domański.

OSTATNIA POCZTA.

═ Najj. Pan przyjął wczoraj przed południem Najd. Arcyks. Franciszka Salvatora i Jego najstarszego Syna Najd. Arcyks. Franciszka Karola Salvatora, który był w mundurze wychowanków Akademii wojskowej. Najd. Arcyks. Franciszek Karol Salvator dziś wstąpił do Akademii pionierów w Hainburgu.

═ Z Wiednia donoszą: W następnym tygodniu wszystkie komisye Izby posłów podejmą znowu swe prace.

═ Wczoraj odbyło się w Pradze posiedzenie Izby handlowej, na którem prezes Izby Nemec podniósł w toku przemówienia, że do trwałego uregulowania stosunków czesko-niemieckich prowadzi tylko jedna droga, t. j. droga pokojowego porozumienia się obu narodów. W ostatnich czasach rozmaite korporacye i instytucye tak czeskie, jak i niemieckie zwróciły się do Izby handlowej, aby ona wzięła inicyatywę do przeprowadzenia porozumienia, a wszyscy ją poprą. To żądanie odpowiada dotychczasowemu stanowisku Izby, która każdą próbę ugody poprze jak najgoręcej.

═ Car polecił wyrazić podziękowanie ambasadorowi rossyjskiemu w Londynie hr. Beckendorfowi za jego działalność podczas obrad konferencyi londyńskiej.

═ Rzymski dziennik urzędowy ogłasza reskrypt królewski, rozwiązujący Izbę deputowanych i rozpisujący nowe wybory na 26 b. m. Nowy parlament zbierze się dnia 27 listopada b. r.

W motywach do reskryptu znajduje się następujący ustęp o polityce zagranicznej Włoch: Co do stosunku do innych państw to położenie Włoch obecnie jest faktycznie wyborne. Odnowione po zakończeniu wojny włosko-tureckiej trójprzymierze zapewnia Europie nowy okres równowagi sił, która od wielu lat była najlepszą rękojmią pokoju. Podczas wojny bałkańskiej Włochy postępowały w zupełnem porozumieniu z innemi mocarstwami, a akcya ich skierowana była do przyśpieszenia zakończenia bolesnego konfliktu, co im się przy pomocy i porozumieniu z innemi mocarstwami udało. Ta zgoda mocarstw jest jednym z czynników, upoważniających do nadziei, że obecnie nastąpił długi okres pokoju dla Europy.

Motywy wskazują następnie na konieczność równowagi wydatków na wojsko, i sytuacyę finansową i gospodarczą kraju. To będzie linią wytyczną na przyszłość.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 1 października. Wczoraj wieczorem spełniono tu wielką zbrodnię. W księgarni Gustawa Gebethnera i Ski w Rynku głównym zamordowano dyrektora księgarni Ferdynanda Świszczowskiego, lat 64, ożenionego z Zofią z Gebethnerów, siostrą b. właściciela firmy warszawskiej. Morderstwo wykryto w ten sposób: Żona oczekiwała na powrót męża, wiedząc, że poszedł do księgarni robić rachunki, zkąd zwykle wracał przed godziną 10 wieczorem. O godzinie 11 wybrała się ze służącą, zadzwoniła na stróża domu, w którym jest księgarnia i ze stróżem udała się do lokalu księgarni. Drzwi od sieni były otwarte, wewnątrz spostrzeżono zwłoki Swiszczowskiego na podłodze w kałuży krwi z wielką raną na głowie. Klucze od kasy były zabrane, z kasy zabrano 8000 kor. gotówką, głównie w banknotach 100-koronowych, dalej 15 rubli i 200 marek. Policya przez całą noc prowadziła śledztwo i dziś odbywa się ono w dalszym ciągu.

Zachodzi prawdopodobieństwo, że sprawca lub sprawcy ukryli się w framudze drzwi księgarni i po wejściu Świszczowskiego zaraz na niego się rzucili. Naprzeciwko domu, w którym znajduje się księgarnia, jest główna strażnica wojskowa. Otóż żołnierz stojący wczoraj na straży zauważył dwóch ludzi, wybiegających z owej kamienicy. Mają to być ludzie młodzi.

Stwierdzono dziś dalej, że klucz od kasy, pokrwawiony, zostawiono wewnątrz kasy w trezorze. Na drzwiach również są plamy krwi. Szyja zamordowanego owinięta była sznurkiem, używanym do pakowania książek, usta zakneblowane fartuchem jednej z pracownic.

Zwłoki nie były przenoszone z jednego pokoju księgarni do drugiego co zdaje się świadczyć o tem, że morderstwa dokonano zaraz po wejściu Świszczowskiego do księgarni. Ponieważ Świszczowski pracował wczoraj do godziny 7·30 wieczorem w składach firmy przy ul. Krowoderskiej, a ztamtąd poszedł do księgarni, droga zaś mogła mu zabrać najwyżej 20 minut, jest więc rzeczą prawdopodobną, że zbrodnię spełniono około 8 wieczorem. Zwraca to powszechną uwagę, że księgarnia, w której spełniono ohydne morderstwo, znajduje się w najruchliwszym punkcie Rynku. Przesłuchany stróż zeznał, że nie zauważył podejrzanego hałasu ani obcych ludzi.

Po południu śledztwo prowadzone będzie przy pomocy psa policyjnego z Morawskiej Ostrawy.

Wiedeń, 1 października. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał dyrektorowi Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Jaśle, Bogusławowi Steinhausowi, krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Najj. Pan zamianował prof. Uniwersytetu lwowskiego i honorowego kanonika kapituły metropolitalnej lwowskiej, ks. dr. Błażeja Jaszowskiego i pastora ewangelickiego w Hartfeldzie, Józefa Płoszka, członkami Rady szkolnej krajowej na resztę bieżącego peryodu funkcyjnego.

Najj. Pan zamianował inżyniera cywilnego, Jana Łopuszańskiego, profesorem nadzwyczajnym budowy dróg wodnych i melioracyi w Politechnice lwowskiej.

Najj. Pan zamianował profesora gimnazyum w Jaśle, Kazimierza Midowicza, dyrektorem gimnazyum w Jaśle, a dyrektora I. gimnazyum w Nowym Sączu, Wincentego Tyrana, dyrektorem gimnazyum w Mielcu.

P. Minister wyznań i oświaty zamianował zastępcę nauczyciela w I. gimnazyum polskiem w Stanisławowie, Władysława Iglickiego, nauczycielem głównym w seminaryum nauczycielskiem męskiem w Stanisławowie.

Wiedeń, 1 października. Prezydyum Izby posłów rozesłało zaproszenia na posiedzenie Izby na 21 bm. Na porządku dziennym dalszy ciąg rozprawy szczegółowej o przedłożeniach finansowych.

Wiedeń, 1 października. Do dzienników donoszą z Salzburga, że prezydent Izby Sylwester oświadczył, iż Rada państwa zwołana będzie na 21 b. m.

Budapeszt, 1 października. W ministerstwie spraw wewnętrznych zgłoszono 12 nowych wypadków cholery.

Wyborg, 1 października. (Ag. tel. pet.) Członków tutejszego trybunału sądowego Okessona, Fugerströma i Brunaua aresztowano i przewieziono do Petersburga, gdzie mają odsiedzieć wyznaczoną im karę.

Paryż, 1 października. Urzędownie stwierdzono, że lotnik niemiecki nazywa się Steffen. O wylądowaniu swem zawiadomił natychmiast ambasadora niemieckiego w Paryżu, który bezzwłocznie doniósł o tem władzom wojskowym francuskim i niemieckim. Przypuszczają, że sprawa ta będzie szybko załatwiona bez trudności.

Paryż, 1 października. (Agencya Hawasa). Z Neufchatel, departament Pas de Calais, donoszą: Niemiecki lotnik wojskowy, który tu wylądował, oświadczył, że jest oficerem 35 pułku piechoty, przydzielonym do lotniczej szkoły wojskowej w Berlinie. Miał zamiar przez Kolonię i Brukselę przelecieć do Anglii, ale zbłądziwszy z powodu mgły, wylądował we Francyi.

Boulogne sur mére, 1 października. (Agencya Hawasa). Oficer niemiecki lotnik, który tu wylądował, nie został aresztowany. Władze zażądały tylko, by się wylegitymował.

Bonn, 1 października. Na linii kolejowej Kolonia-Bonn, gdy pociąg pospieszny przejeżdżał z całą szybkością przez stacyę Bonn-Ehlerstrasse, kilka wagonów wywróciło się, jedna osoba zginęła, 12 jest rannych, w tem trzy ciężko. Maszynista oświadczył, że podczas jazdy zemdlał i nie mógł zahamować pociągu.

Na Bałkanach.

Petersburg, 1 października. Pewien tutejszy dyplomata austro-węgierski oświadczył współpracownikowi *Rieczy*, że jest niedorzecznością twierdzenie, iż Austro-Węgry ponoszą winę zajść albańskich. Austro-Węgry najbardziej są interesowane w uspokojeniu Albanii i utrzymaniu tam stosunków uporządkowanych. Dlatego też Austrya domagała się na konferencyi w Londynie ustalenia granic Albanii na zasadzie etnograficznej. Mocarstwa teraz postarają się o szybkie zorganizowanie Albanii.

Petersburg, 1 października. *Riecz* pisze, że dyplomacya rossyjska uznaje prawo Serbii do ochrony swego obszaru i uspokojenia zbrojnych zastępów albańskich, równocześnie jednak żywi przekonanie, że Serbia zachowa rozwagę i nie wywoła zawikłań.

Konstantynopol, 1 października. Ambasador austryacki wydał obiad, w którym wzięli udział: wielki wezyr, kilku ministrów i prawie wszyscy ambasadorowie.

Konstantynopol, 1 października. Słychać, że Porta poleciła swym ambasadorom w nocie okrężnej, aby oświadczyli mocarstwom, że zawarcie pokoju z Grecyą zależy od ostatecznego uregulowania sprawy wysp.

Konstantynopol, 1 października. Gen. dyrektor spraw politycznych w ministerstwie spraw zagranicznych Sali bey jest przeznaczony na posła w Sofii.

Konstantynopol, 1 października. Rada ministeryalna badała plan układu z Francyą, wypracowany przez Dżawida beya w Paryżu i poleciła komisyi, złożonej z ministrów Talaata beya, Halila beya i Mahmuda baszy, omówienie odnośnych kwestyj.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa

dnia 1 października 1913.

Hotel Żorża. Pp.: J. bar. Konopka z Brnia, A. Obertyński z Nowego Sioła, M. Garapich z Krakow, H. Karczewski z Moraniec. W. Wiktor z Wolli.

Hotel Europejski. Pp.: S. hr. Jabłonowski z Popowiec, E. Schindler ze Stanisławowa, dr. S. Czajkowski z Przemyśla.

Hotel Imperial. Pp.: J. hr. Męciński z Partynia, A. hr. Wodzicki z Krakowa, E Homolacs z Boratyna, K. Laskowski z Jaćmierza, W. Jaworski z Krakowa.

Hotel Victoria. P.: E. Kutowski z Łączek.

Hotel Savoy. P.: M. hr. Mycielski z R żniatowa.

CENNIK

IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 1 października 1913.

	Waluta koronowa płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	625·—	635·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	397·—	405·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	504·—	512·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	515·—	522·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	90·70	91·40
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	82·40	83·10
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	92·—	92·70
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	83·—	83·70
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	93·50	94·20
Banku gal. dla handlu i przem w Krakowie 4½ pr. 60 l.	88·—	88·70
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	91·50	92·50
[1]) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96·—	—·—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l.	91·—	—·—
[1]) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	82·10	82·80
Tow. kred. gal. ziem. 4½ los. 52 l.	92·30	93·—
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	97·60	98·30
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	90·—	90·70
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	80·80	81·50
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	80·30	81·—
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	82·50	83·20
„ „ 4 pr. z r. 1908	80·50	81·20
[2]) „ miasta Lwowa 4 pr.	79·—	79·70
„ „ „ 4 pr.	80·70	81·40
„ „ Krakowa	79·60	80·30
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·39	11·50
20 frankówka	19·12	19·26
100 rubli rossyjskich srebrnych	251·—	254·—
100 „ „ papierowych	254·—	256·—
100 marek niemieckich	117·80	118·40

[1]) Kupony opłacają ½% podatek rentowy.
[2]) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 29 września 1913.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług pańswa w banknot. maj-listopad	81·35	81·55
styczeń-lipiec	81·35	81·55
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	84·90	85·10
kwiecień-październik	84·95	85·15
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1600·—	1640·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	440·—	450·—
„ „ 1864 po 100 zł.	684·—	696·—
„ „ 1864 po 50 zł.	345·—	357·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	105.70	105·90
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	81·55	81·75
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	82·75	83·75
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	102·—	103·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	105·80	106·80
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	81·70	82·70
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	81·50	82·50
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 2/4 pr. (ostempl. akcye)	427·—	431·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	100·50	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	115·—	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	84·20	85·20
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	83·35	84·35
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	81·25	82·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	93·50	94·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	91·50	92·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	90·75	91·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	88·85	89·85
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	92·—	93·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	90·50	91·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	86·50	87·50
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	82·10	83·10

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	82·75	83·75
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	104·—	105·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	115·70	116·10
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	80·95	81·15
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	459·50	469·50
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	225·—	235·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	289·—	299·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	81·15	82·10
Kroacyi i Slawonii	—·—	—·—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	99·60	100·60
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	83·60	84·60
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	82·65	83·65
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	97·90	98·90
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	78·75	79·75
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	112·—	120·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	232·90	235·90
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	276·—	286·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	248·75	258·75
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l.	90·—	91·—
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	99·25	100·25
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	81·75	82·75
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	—·—	—·—
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·20	97·20
„ „ „ „ 4½ pr. 52 let.	92·—	93·—
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	92·—	93·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. 4½ pr.	90·75	91·75
„ „ „ „ los. 50 l. 4½ pr.	90·75	91·75
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	82·25	83·25
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	92·—	93·—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	90·—	91·—
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr.	80·25	81·25
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	86·30	87·30
„ „ 50 lat w. k. 4 pr.	87·20	88·20
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	75·80	76·80
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	81·90	82·90
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	—·—	—·—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	110·—	111·—
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc	108·75	109·75

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	26·50	30·50
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	474·—	484·—
Clary 40 złr. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	63·—	67·—
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	51·—	55·—
„ „ węg. Tow. 5 złr.	30·50	34·50
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	96·—	—·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	336·75	337·75
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	400·—	402·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3705·—	3715·—
Zakł. kred. dla handlu 400 kor.	627·50	628·50
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	824·—	825·—
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	743·—	745·—
Gal. banku hip. 200 złr.	629·—	631·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	519·—	520·—
„ Austro-węg. 1400 kor.	2059·—	2069·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	592·50	593·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	267·—	268·—
Zivnostenska banka 100 złr.	265·75	266·75
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	435·—	—·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	418·—	422·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1265·—	1275·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4900·—	4930·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	365·—	368·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	502·—	506·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	300·—	310·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	860·—	861·—
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	2970·—	2982·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	938·—	942·50
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	317·—	319·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	1023·—	1033·—
Schodnicy 500 kor.	499·—	505·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	362·—	365·—
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	117·90	118·10
Włoskie Banki	94·22½	94·37½
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	24·08¼	24·12¼
Paryż za 100 franków	95·40	95·60
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	254·37½	255·37½
Szwajcarskie Banki	95·20	95·35
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·44	11·49
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·10	19·14
20-markówka	23·57	23·63
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·90	118·10
Włoskie banknoty za 100 lir	94·30	94·50
Ruble	254·—	255·—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. XI. 4311/13 (3) (13250 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Herscha Engla, odbędzie się dnia 5 listopada 1913, o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 27, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 769 ks. gr. Tarnopol dom parterowy murowany przy ul. Lwowskiej l. 10.

Wartość szacunkowa 33,452 kor. 90 h.
Najniższa oferta 16.726 kor. 45 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Tarnopol, dnia 30 sierpnia 1913.

L. cz. E. 1036/13 (13256 2—3)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek Anczla Rappa strony egzekwującej odbędzie się dnia 21 października 1913, o godzinie 10 przed południem, w biurze Nr. II., na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) ks. gr. gm. Banunin lwh. 103 gospodarstwo wiejskie,
b) ks. gr. gm. Banunin lwh. 266 gospodarstwo wiejskie.

Wartość szacunkowa:
ad a) 5496 kor. 60 hal.
ad b) 770 kor.

Najniższa oferta:
ad a) 3717 kor. 74 hal.,
ad b) 513 kor. 34 hal.

Do realności lwh. 103 ks gr. gm. Banunin należą następujące przynależności: krzaki laskowe, oszacowane na 80 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Busk, dnia 11 września 1913.

L. cz. E. 1182/13 (6) (13395 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Adolfa Reinerta w Rawie odbędzie się dnia 27 października 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 3 licytacya:

a) realności lwh. 2412,
b) „ „ 2492 i
c) „ „ 2494 gm. Rawa wraz z przynależnościami, składającemi się z ogrodzenia.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:

ad a) na 9772 kor. 40 hal., jej przynależności na 25 kor.,
ad b) na 8947 kor. 80 hal., jej przynależności na 12 kor. 50 hal.,
ad c) na 1458 kor. 90 hal., jej przynależności na 12 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 4898 kor. 70 hal.,
ad b) 4480 kor. 15 hal.,
ad c) 735 kor. 70 hal.

Poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tut. w biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Rawa, dnia 11 września 1913.

L. cz. E. 1214/13 (7) (13358 2—3)

Strona zobowiązana Katarzyna Procan i tow.

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Wasyla Dziwaka z Malechowa, odbędzie się dnia 8 października 1913 o godzinie 10 przed południem, w biurze Nr. 7 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 438 ks. gr. Malechów.

Wartość szacunkowa 600 kor.
Najniższa oferta 400 kor.

Koszta ułożenia i przedłożenia warunków licytacyjnych oznacza się na 9 kor. 70 halerzy.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mikołajów, dnia 7 września 1913.

L. 18.545/13 (13372 2—3)

Ogłoszenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do wiadomości, że w dniu 20 października 1913 odbędzie się między godziną 9 a 12 w południe w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach rozprawa celem zawarcia solidarnej ugody co do prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w okręgu poborowym Biała na rok 1914 a warunkowo t. j. z prawem

wypowiedzenia na lata 1915 kor. i 1916 lub też bezwarunkowo na powyższy trzechletni okres czasu.

Jako cenę ugodową na ten przedmiot ustanawia się roczną kwotę 18.500 kor. słownie ośmnaście tysięcy pięćset koron.

Do rozprawy przystąpić musi przeważna część przedsiębiorców co do ilości głów i rozmiaru przedsiębiorstwa podlegającego opłacie podatku konsumcyjnego od mięsa w pomienionym okręgu poborowym, albo osobiście, albo przez swego wykazanego pełnomocnika.

Oferty na wydzierżawienie przedmiotowego prawa wniesione po niniejszem ogłoszeniu mogą być tylko wtedy uwzględnione, jeżeli przewyższą wyznaczony ryczałt co najmniej o 10 proc., jeżeli będą dawać zupełną gwarancyę pewności i jeżeli zostaną tak wcześnie wniesione, aby interetowani przedsiębiorcy mogli być zawiadomieni najpóźniej na 14 dni przed wyznaczoną rozprawą ugodową. Oferta taka będzie miała tylko ten skutek, że ofiarowany w niej czynsz będzie żądany jako roczny ryczałt ugodowy.

Wadowice, dnia 27 września 1913.

L. cz. E. 2927 5 i 3225/13 (8) (13385 2—3)

Dnia 28 października 1913, o godzinie 9·30 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacya:

a) całej realności obj. lwh. 321,
b) połowy realności obj. lwh. 1261,
c) całej realności obj. lwh. 651,
d) lwh. 652,
e) lwh. 833,
f) lwh. 1448,
g) lwh. 1103,
h) 1/8 części lwh. 436 ks. gr. gminy Stasiowa wola z Korostowicami.

Realności te są ocenione a to:
realność ad a) wraz z przynależnościami na 9786 kor.,
realność ad b) wraz z przynależnościami na 376 kor. 50 hal.,
realność ad c) na 788 kor.,
„ ad d) „ 700 „
„ ad e) „ 700 „
„ ad f) „ 12 „
„ ad g) „ 500 „
„ ad h) „ 150 „

Najniższa cena wynosi:
ad a) 6524 kor.,
ad b) 251 „ 50 hal.,
ad c) 525 „ 32 „
ad d) 466 „ 66 „
ad e) 466 „ 66 „
ad f) 8 „ — „
ad g) 333 „ 32 „
ad h) 100 „ — „

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Bursztyn, dnia 14 września 1913.

L. cz. E. 1546/13 (13257 2—3)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa pożyczkowego w Glinianach odbędzie się dnia 21 października 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. II. na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

lwh. 639 ks. gr. Ubinie dom z ogrodem,
lwh. 132 ks. gr. Ubinie rola,
lwh. 133 ks. gr. Ubinie rola i łąka.

Wartość szacunkowa:
ad 1. 532 kor.,
ad 2. 2414 kor. 75 hal.,
ad 3. 1638 kor.

Najniższa oferta:
ad 1. 354 kor. 66 hal.,
ad 2. 1625 kor. 33 hal.,
ad 3. 1091 kor. 99 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Busk, dnia 4 września 1913.

L. cz. E. 1141/13 (4) (13205 2—3)

Edykt.

Dnia 9 października 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5 sądu tutejszego licytacya całej realności lwh. 1890 gm. Żywiec (dom murowany parterowy).

Wartość szacunkowa wynosi 7500 kor.
Najniższa oferta wynosi 3750 kor.

Wszelkie dokumenta powyższej licytacyi przejrzeć można w tut. sądzie w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Żywiec, dnia 11 sierpnia 1913.

L. cz. E. 543/13 (8) (13338 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mojżesza Rieglera odbędzie się dnia 31 października 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7 w Żabiu licytacya realności obj. lwh. 1517 ks. gr. gminy Żabie w skład której wchodzą parc. bud. 1. 1076 i pgr. lk. 6564/2, 6849, 6850, 6851 6852, 6853, 6864/1, 6865, 6870/1 i 6871.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 11 665 kor.

Najniższa cena wynosi 7776 koron 76 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.
Żabie, dnia 13 września 1913.

L. cz. E. 795 13 (7) (13396 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Żółkwi odbędzie się dnia 27 października 1913 o godzinie 9 rano w sądzie tut. biuro Nr. 3 licytacya:

a) realności lwh. 521,
b) lwh. 2711,
c) lwh. 2408,
d) lwh 2437,
e) lwh. 2671 i
f) 2/3 części realności lwh. 1680 gm. Potylicz, wraz z przynależnościami składającemi się:

ad d) z lasu brzozowego i lasu sosnowego,
ad f) z ogrodzenia, inwentarza żywego i drzewostanu owocowego.

Nieruchomości wystawione na licytacyę ocenione są wraz z przynależnościami:
ad a) na 902 kor.,
ad b) na 876 kor. 75 hal.,
ad c) na 147 kor.,
ad d) na 3389 kor. 60 hal.,
ad e) na 171 kor. 50 hal.,
ad f) na 3233 hal. 50 hal.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 602 kor.,
ad b) 584 kor. 50 hal.,
ad c) 98 kor.,
ad d) 2260 kor.,
ad e) 114 kor. 34 hal.,
ad f) 2156 kor. poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg katastralny, wyciąg tabularny, protokół ocenienia itd.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych, w sądzie tut. biuro Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Rawa, dnia 11 września 1913.

L. cz. E. 2903/12 (77) (13204 2—3)

Edykt.

Dnia 17 października 1913 o 9 rano odbędzie się w tut. sądzie licytacya:
4/8 cz. realności lwh. 1582,
2/8 cz. realności lwh. 1834,
2/4 cz. realności lwh. 1837 gminy Radziechowy.

Wartość szacunkowa powyższych realności wynosi 740 kor.

Najniższa oferta wynosi 493 koron 33 hal.

Wszelkie dokumenta można przejrzeć w tut. sądzie biuro Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Żywiec, 22 sierpnia 1913.

L. cz. E. 558/13 (13360 2—3)

Edykt.

Dnia 22 października 1913 o godz. 9 przed południem odbędzie się w tut. sądzie licytacya realności lwh. 1075 gm. Porchowa realności lwh. 1950 i 2354 gm Barysz Puźniki.

Nieruchomości powyższe oszacowano: lwh. 1075 gm. Porchowa na 1200 kor., lwh. 1950 na 1600 kor., lwh. 2354 na 400 kor. Przynależności lwh. 1950 150 kor.

Najniższa cena wynosi: ad lwh. 1075 800 kor., lwh. 1950 — 1167 kor, lwh 2354 267 kor., poniżej której sprzedaż nie odbędzie się.

Warunki licytacyjne i dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Monasterzyska, dnia 25 sierpnia 1913.

L. cz. E. 1698/12 (13361 2—3)

Edykt.

Dnia 22 października 1913 o godz. 9 rano odbędzie się w tut. sądzie licytacya całej realności lwh. 46 ks. gr. gm. Wyczółki, 1/4 części lwh 44 i 1/6 części 93 gminy Wyczułki.

Nieruchomości powyższe oszacowano a to: lwh. 46 na 2070 kor., 1/4 lwh. 44 na 37 kor. 50 hal., 1/6 lwh. 93 na 13 kor. 32 hal.

Najniższa cena wynosi a to: co do lwh. 46 — 1380 kor., 1/4 lwh. 44 — 25 kor., 1/6 lwh. 93 — 8 kor. 88 hal., poniżej której sprzedaż nie odbędzie się.

Warunki licytacyjne i dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 9

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Monasterzyska, dnia 11 września 1913.

L. cz. E. 343/13 (20) (13251 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Kasy oszczędności miasta Tarnopola, odbędzie się dnia 31 października 1913 o godzinie 9·30 przed południem w biurze Nr. 27, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 1417 ks. gr. Tarnopol, dom parterowy z ogrodem.

Wartość szacunkowa 11.561 kor.
Najniższa oferta 5781 kor.

Do realności lwh. 1417 ks. gr. Tarnopol należą następujące przynależności: ogrodzenie i rekwizyta pożarne (beczka, hak, drabina), oszacowane na 30 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Tarnopol, dnia 31 sierpnia 1913.

L. cz. E. 1309/13 (12) (13331 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku zaliczkowego w Glinianach odbędzie się dnia 5 listopada 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11 licytacya następujących realności wiejskich w Krasnem:

a) lwh. 21 i to IIgo ciała obejmującego grunta obszaru 353 a. 06 m.,
b) lwh. 450 obejmującego pb. 162 obszaru 83 m. z chatą i budynkami gospodarczymi i z pgr. 49/3 i 46/2 obszaru 19 a. 25 m²,
c) lwh. 497 obejmującego grunta obszaru 63 a. 31 m²,
d) lwh. 557 obejmującego rolę obszaru 15 a. 61 m²,
e) lwh. 605 obejmującego rolę obszaru 54 a. 24 m²,
f) lwh. 692 obejmującego rolę obszaru 1 h. 47 a. 46 m²,
g) lwh. 47 obejmującego pb. 174 obszaru 3 a. 24 m., wraz ze znajdującą się chatą i budynkami gospodarczemi, łąki i role obszaru 1 h. 87 a. 50 m²,
h) lwh. 380 obejmującego grunta obszaru 1 h. 44 a. 52 m²,
i) lwh 141 obejmującego grunta 54 a. 45 m²,
k) lwh. 604 obejmującego grunta obszaru 58 a. 91 m².

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione a to:
ad a) na 3100 kor.,
ad b) na 1720 kor.,
ad c) na 800 kor.,
ad d) na 100 kor.,
ad e) na 1500 kor.,
ad f) na 4000 kor.,
ad g) na 2580 kor.,
ad h) na 2650 kor.,
ad i) 750 kor.,
ad k) na 400 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 2066 kor. 67 h.,
ad b) 1146 kor. 67 h.,
ad c) 533 kor. 34 h.,
ad d) 66 kor. 67 h.,
ad e) 1000 kor.,
ad f) 2666 kor. 67 h.,
ad g) 1720 kor.,
ad h) 1766 kor. 67 h.,
ad i) 250 kor.,
ad k) 266 kor. 67 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Złoczów, dnia 12 września 1913.

L. cz. E. XVII. 4244/13 (13213 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Przemyskiego Towarzystwa dyskontowego stow. z ograniczoną poręką w Przemyślu, zastąpionego przez adw. dr. Samuela Rappaporta we Lwowie odbędzie się 28 października 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XVII. przy ul. Bernsteina 10 licytacya realności obj. lwh. 687 Dz. III. ks. gr. gm. m. Lwowa wraz z przynależnościami, składającemi się z okien, drzwi, schodków, hydrantu, śmieciarń, wanien, gazowych piecyków, muszli wodociągowych, latarni, lamp gazowych, kociołków i kluczy.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 71.129 kor. 87 hal., przynależności zaś na 1.088 kor.

Najniższa cena wynosi 35.564 koron 94 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XVII.

Takie prawa, wobec których niniejsza relicytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XVII.
Lwów, dnia 12 lipca 1913.

L. cz. E. 634/12 (7) (13181 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 1 grudnia 1913 o godzinie 8 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 9, w sądzie tutejszym licytacya całej realności lwh. 1025 gm. kat. Medyn.

Realność ta jest oceniona na 400 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 266 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy.
Nowesioło, dnia 15 sierpnia 1913.

L. cz. E. 1898/13 (7) (12772)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności i kredytu w Szczercu, zastąpionej przez adwokata dr. Weinberga, odbędzie się dnia 22 października 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12, licytacya połowy realności lwh. 172 gminy Leśniwice wraz z przynależnościami, składającemi się z pary koni, wozu, pługa i brony.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 6623 koron, przynależności zaś na 250 kor.

Najniższa cena wynosi 4582 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 15.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Szczerzec, dnia 16 sierpnia 1913.

L. cz. E. 638/13 (6) (13171)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Mojżesza Reinera w Dębicy, odbędzie się dnia 28 października 1913 o godzinie 9 30 przed południem w biurze Nr. 5, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya połowy realności lwh. 215 ks. gr. gm. Dębica.

Wartość szacunkowa 1957 kor. 50 hal.
Najniższa oferta 978 kor. 75 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy w Dębicy jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Wezwanie rzeczowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli, których pretensye powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych wymierzających podatki i daniny publiczne zamieszcza się niniejszem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III.
Dębica, dnia 9 września 1913.

L. cz. E. 681/13 (9) (13176)

Edykt licytacyjny

Na żądanie Salomona Willnera we Frysztaku odbędzie się dnia 21 października 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2 licytacya realności lwh. 404 gm. Lubla wraz z przynależnościami, składającemi się z wychodka, płotu, wierzb i osik.

Nieruchomość wystawione na licytacyę jest oceniona na 367 koron 72 hal., przynależności zaś na 71 kor.

Najniższa cena wynosi 292 kor. 67 hal.,

poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Zatwierdzone niniejszem warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Frysztak, dnia 11 września 1913.

L. cz. E. 1751/13 (1) (13026)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Aleksandra Szczepańskiego w Długoszynie odbędzie się w tut. sądzie, dnia 29 października 1913 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. 5, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya 1/7 części realności lwh. 44 ks. gr. Długoszyn pgr. 187/1 i t. d. z domem.

Wartość szacunkowa tejże realności wynosi 238 kor. 09 hal.

Najniższa oferta 159 kor.

Poniżej najniższych ofert sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jaworzno, dnia 29 sierpnia 1913

L. cz. 5411/12 (13158)

Edykt relicytacyjny.

Na wniosek Maksa Hochmana, odbędzie się dnia 20 października 1913 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. 20 relicytacya realności obj. lwh. 495 gm Ułaszkowce składającej się z chaty i stodoły, szopy murowanej i ogrodu.

Wartość szacunkowa wynosi 5916 kor.

Najniższa oferta wynosi 2858 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Czortków, dnia 15 września 1913.

L. cz. E. 1196/12 (7) (13187)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 października 1913, o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8, odbędzie się licytacya realności lwh. 459 i 575 gm. Strzelce małe.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

lwh. 459 na 731 kor. 40 hal.,
lwh. 575 na 957 kor. 60 hal.,

Najniższa cena wynosi:

lwh. 459 — 487 kor. 60 hal.,
lwh. 475 — 638 kor. 40 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radłów, dnia 6 września 1913.

L. cz. E. 1363/13 (5) (13188)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Zakładu kredytowego w Rawie odbędzie się dnia 27 października 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie tut. w biurze Nr. 3 licytacya:

a) realności lwh. 726 i
b) połowy realności lwh. 727 gm. Wulka mazowiecka wraz z przynależnościami: ad a) składającemi się z inwentarza żywego i martwego

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) na 6027 kor.,
ad b) na 1821 kor. 28 hal.,

przynależności zaś ad a) na 608 kor., którą już wliczono w powyższą wartość realności.

Najniższa oferta wynosi:

ad a) 4018 kor.,
ad b) 1214 kor. 19 hal.

Poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Rawa, dnia 12 września 1913.

L. cz. E. 3660/12 (13031)

Edykt licytacyjny.

Dnia 4 listopada 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie tut. w biurze Nr. 10, odbędzie się licytacya realności położonych w gminie Radochończach, a to:

1) lwh. 755,
2) lwh. 904,
3) lwh. 906,
4) lwh. 575,
5) lwh. 392.

Nieruchomość te są ocenione na:

ad 1) 4841 kor.,
ad 2) 1296 kor.,
ad 3) 3395 kor.,
ad 4) 7?5 kor.,
ad 5) 16682 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad 1) 3227 kor.,
ad 2) 865 kor.,
ad 3) 2263 kor.,
ad 4) 491 kor.,
ad 5) 11121 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa wobec których licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić najpóźniej przy terminie licytacyjnym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, dnia 13 września 1913.

L. cz. E. 781/13 (7) (13172)

Edykt licytacyjny.

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa wzajemnego kredytu w Dębicy odbędzie się dnia 27 października 1913 o godzinie 10 przed południem, w biurze Nr. 5 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) ks. gr. gm. Dębica lwh. 153 połowa realności,
b) ks. gr. gm. Dębica lwh. 156 połowa realności.

Wartość szacunkowa:

ad a) 9975 kor.,
ad b) 26580 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 4987 kor. 50 hal.,
ad b) 11790 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy w Dębicy jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dębica, dnia 15 września 1913.

L. cz. E. 2236/13 (7) (13130)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności i kredytu w Szczercu odbędzie się dnia 31 października 1913 o godzinie 3 30 po południu, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12 licytacya realności:

a) lwh. 49 gm. Honiatycze i
b) lwh. 469 gm. Werbiż wraz z przynależnościami, składającemi się z domu, stajni, karmnika, piwnicy, stodoły, drzew owocowych, inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione, a to:

ad a) realność lwh. 49 gm. Honiatycze na 2258 kor.,
ad b) realność lwh. 469 gm. Werbiż na 6400 kor, przynależności zaś na 3446 koron.

Najniższa cena wynosi:

a) realności lwh. 49 gm. Honiatycze 3802 kor. 66 hal.,
b) realność lwh. 469 gm. Werbiż 4266 kor. 66 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupiena przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 15.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Szczerzec, dnia 10 września 1913.

L. cz. E. 597/13 (7) (13359)

Strona zobowiązana Fed Dawydiak syn Danyła.

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej odbędzie się dnia 8 października 1913 o godz. 10 przed południem w biurze nr. 7 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 873 ks. gr. Rudniki, składającej się z jedynej pgrt. 2951 obsz. 42 ar. 01 m.

Wartość szacunkowa 700 kor.

Najniższa oferta 467 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w oddziele kancelaryjnym w biurze Nr. 7

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mikołajów, dnia 8 sierpnia 1913.

L. cz. E. 3425/13 (13264)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Jakóba Gutsteina, odbędzie się dnia 9 października 1913 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. 26, licytacya na zasadzie warunków, które się zatwierdza:

lwh. 504 ks. gr. Meducha, składającej się z roli.
lwh. 1105 ks. gr. Meducha składającej się z roli.

Wartość szacunkowa:

ad 1. 800 kor.,
ad 2. 600 kor.

Najniższa oferta:

ad 1. 533 kor. 34 hal.,
ad 2. 400 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Halicz, dnia 3 września 1913.

L. cz E. 307 13 (3) (13383)

Na wniosek strony egzekwującej Maryanny Gołąbek żony Jakóba w Humniskach, odbędzie się dnia 10 października 1913 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 17 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

lwh. 135 ks. gr. Humniska 3/18 części realności obj. pgr. 2602 stanowiącej drogę, lwh. 144 ks gr. Humniska cała realność składająca się z parc. grt. 333/3, 336/8, 336/11, 336/12, 336/14, 336/15, 337/2, 338 15, 338/16, 338/17, 344/2, 345/1, 346/2 347/1 stanowiące role, łąki, las i pastwiska.

Wartość szacunkowa:

ad 1. 200 kor.
ad 2. 3040 kor.

Najniższa oferta:

ad 1. 133 kor. 34 hal.,
ad 2. 2026 kor. 67 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 1 września 1913.

L. cz. E. 346/13 (11) (13364)

Edykt.

Dnia 10 października 1913 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 2, licytacya:

1. 5/12 części realności lwh. 128 gm. Tuchów,
2. 1 3 części realności lwh. 522 gm. Tuchów,
3. całej realności lwh. 804 i 853 ks. gm. Tuchów.

Cena szacunkowa:

ad 1. 234 kor. 60 hal.,
ad 2. 389 kor. 75 hal.,
ad 3. 324 kor. i 170 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad 1. 156 kor. 40 hal.,
ad 2. 259 kor. 84 hal.,
ad 3. 216 kor. i 113 kor. 34 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tuchów, dnia 20 września 1913.

L. cz. E. 1544/13 (13414)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego oszczędność w Tłumaczu, odbędzie się dnia 14 października 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacya realności, obj. lwh. 1055 gm. Hostów.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 900 kor.

Najniższa cena wynosi 600 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ottynia, 1 września 1913.

L. cz. E. 4391/13 (13381)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Blimy Horowitz odbędzie się dnia 8go października 1913 o godz. 9 przed południem licytacya:

1. realności obj. lwh. 249 gm. Biała, składającej się z pgr. lk. 2154, obszaru 1468 sążni,

2. realności obj. lwh. 425 składającej się z pb. 2150/1, obszaru 84 s., na której zbudowana jest chata z gliny ze stajenką drewnianą pod jednym dachem, nadto piwnica murowana i stodoła drewniana; pbud. lk. 2151/1 obszaru 596 s. z domem parterowym murowanym; pgr. lk. 2148/3 obszaru 1 m 1051 s.,

3. realności obj. lwh. 2953 gm. Biała, składającej się z prc. gr. lk. 2148/8 obszaru 1314 s.,

4. realności obj. lwh. 2954 gm. Biała składającej się z pgr. lk. 2148/4 obszaru 600 sążni i pgr. lk. 2148/7 obszaru 1 m. 46 s.

Wartość szacunkowa wynosi co do realności:

ad 1. — 800 kor.,
ad 2. — 4000 kor.,
ad 3. — 1300 kor.,
ad 4. — 2000 kor.

Najniższa oferta wynosi co do realności:

ad 1. — 533 kor. 34 h.,
ad 2. — 2666 kor. 68 h.,
ad 3. — 866 kor. 68 h.,
ad 4. — 1333 kor. 34 h.

Do realności obj. lwh. 425 gm. Biała należą następujące przynależności: 50 m parkanu i 150 drzew owocowych oszacowane na 450 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Czortków, dnia 18 sierpnia 1913.

L. cz. E. 2674/12 (13339)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa gospodarczo kredytowego „Narodny dom w Bołszowcach tudzież Berischa Kliersfalda w Haliczu, odbędzie się dnia 14 października 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 26 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

1/2 lwh. 435 ks. gr. Meducha, składającej się z lasu ogrodu i łąki,
lwh. 1245 ks. gr. gm. Meducha, składającej się z łąki i roli,
lwh. 1455 ks. gr. Meducha, składającej się z pblk. 158/2 i 157/4, na której znajduje się chata, stajnia, kosznica tudzież pblk. 407/2, 405/4, 495/2, 496/2, 497/4, 498/4.

Wartość szacunkowa:

ad 1. 3560 kor.,
ad 2. 1270 kor.,
ad 3. 6248 kor.

Najniższa oferta:

ad 1. 2273 kor. 32 hal.,
ad 2. 846 kor. 66 hal.,
ad 3. 4189 kor. 34 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Halicz, dnia 2 września 1913.

L. cz. E. XIII. 2718/13 (3) (13249)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Hermana Dortheimera, odbędzie się dnia 24 października o godz. 11 przed południem w biurze Nr. 49 c. k. sądu powiatowego przy ul. św. Jana, licytacya następujących realności:

1. 1 3 części lwh. 14 gm. Przylasek rusiecki składającej się z parc. bud wraz z budynkiem drewnianym o dwoch izbach mieszkalnych, 2 stajenkach, komorze i stodołki i 11/3 część parc. grunt. o obszarze 1 a. 42 m kw.

2. lwh. 69 grt. obsz. 64 a. 46 m. kw.

Wartość szacunkowa realności:

ad 1. 250 kor.,
ad 2. 1442 kor.

Najniższa oferta obu realności 1128 koron.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy cyw. Oddz. XIII.

Kraków, dnia 10 września 1913.

L. cz. E. 5838/13 (13388)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Edmunda Jandowskiego w Haliczu, odbędzie się dnia 14 października 1913 o godzinie 10 30 przed południem, w biurze Nr. 26 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) 1/9 cz. lwh. 13 ks. gr. Dubowce, składającej się z pb. lk. 187 na której stoi dom Nr. 57 z pg. lk. 4254 drogę stanowiącą,
b) 1/6 część lwh. 17 ks. gr. Dubowce, składającej się z pgrnt. lk. 48/2 50, 54/1, 1236 92, 1256/57, 1257/54, 1270/46, 1293/2, 1294/3, 1295, 2134, 2217, 2367, 3639, 3644/2, 3874, 4062, 1255/6,
c) 1/3 cz. lwh 553 ks gr. Dubowce, składającej się z pg. lk. 3643/11, 3645 3,
d) 3/12 cz. lwh. 814 ks. gr. Dubowce, składającej się z pg. lk. 52,
e) całej lwh. 936 ks. gr. Dubowce, składającej się z pg. lk. 1284/3,
f) całej lwh. 1218 ks. gr. Dubowce, składającej się z pg. lk. z pgrnt. lk. 3984 i 4093.

Wartość szacunkowa:

ad a) 75 kor. 44 h.,
ad b) 313 kor. 33 h.,

ad c) 40 kor.,
ad d) 100 kor.,
ad e) 50 kor.,
ad f) 70 kor.
Najniższa oferta:
ad a) 50 kor. 29 h.,
ad b) 208 kor. 88 h.,
ad c) 26 kor. 66 h.,
ad d) 66 kor. 66 h.,
ad e) 33 kor. 33 h.,
ad f) 46 kor. 66 h.

Do realności 1/6 cz. lwh. 17 ks. gr. Dubowce należą następujące przynależności: wierzby rosnące na pb lk. 48 tego wykazu oszacowane na 10 kor., drzewo owocowe na pb. lk. 50 tegoż wykazu oszacowane na kwotę 100 kor., płot oszacowany na kwotę 15 kor., oraz piwnica oszacowana na 20 kor., łącznie na kwotę 145 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Halicz, dnia 17 sierpnia 1913.

L. cz. E. V. 4049/12 (5) (13328)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Stowarzyszenia Giro-Cassa w Stanisławowie odbędzie się dnia 15 października 1913 o godzinie 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 92 w Stanisławowie, licytacya realności lwh. 91 gm. Stanisławów, o pbud 1103/1 obszaru 424 m², na której stoi dom drewniany o 2 pokojach, kuchni, sieni, spiżarni, magazyn murowany i budynek gospodarczy drewniany.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 9500 kor.

Najniższa cena wynosi 4750 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 95.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

O tabularne zanotowanie wyznaczenia terminu licytacyjnego na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej cząstki nieruchomości wzywa się c. k. sąd obwodowy w Przemyślu, przesyłając mu wygotowanie niniejszej uchwały.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Stanisławów, dnia 5 września 1913.

L. cz. E. 4189/13 (13321)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Banku handlowego i przemysłowego w Czortkowie odbędzie się dnia 20 października 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 30 licytacya realności obj. lwh. 463 gm. Połowce, składającej się z domu (lepianka) ze stajenką pod jednym dachem, oraz chlewek z desek, pg. lk. 274/2 obszaru 52 a. 96 m².

Wartość szacunkowa wynosi 2474 kor. 80 h.

Najniższa oferta wynosi 1650 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V
Czortków, dnia 13 września 1913.

L. cz. E. 4009/12 (12) (13164 1—2)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 listopada 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8 w Sanoku odbędzie się licytacya 1/6 części realności obj. lwh. 192 ks. gr. gm. kat. Bażanówka wraz z przynależnościami, opisanemi w protokole oszacowania z dnia 10 października 1912 L. cz. E. 4009/12 (4).

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 898 kor. 34 hal.

Najniższa cena wynosi 598 kor. 90 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 27 sierpnia 1913.

L. cz. E. II 5228/12 (7) (13428 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wilhelma Sterna jako cessyonaryusza Jakóba i Tauby recte Toni Schmalów zastąpionego przez adwokata dr. Szymona Fläschnera, odbędzie się dnia 31 października 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II. przy ul. Bernsteina l. 10 licytacya realności obj. lwh.952/IV. ks gr. gm. Lwowa wraz z przynależnościami składającemi się z okien, drzwi, lamp. kociołków. pieców, stór i t. d.

Nieruchomość jest oceniona: na 118.448 kor. 46 hal., przynależności zaś na 2237 kor.

Najniższa cena wynosi 60.342 kor. 73 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział II.
Lwów, dnia 21 maja 1913.

L. cz. E. 4480/12 (6) (12816 1—2)

Edykt licytacyjny.

Dnia 17 listopada 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Sanoku odbędzie się licytacya:

a) realności obj. lwh. 16 ks. grt. gm. kat. Zagórz.

b) realności obj lwh. 246 ks. grt. gm. kat. Zagórz,

c) realności obj. lwh. 397 ks. grt gm. kat. Zagórz, wraz z przynależnościami, opisanemi i ocenionemi w tus. protokole z 4 kwietnia 1912 E. 4480/11 (6).

Nieruchomości powyższe są ocenione:
ad a) na 10.106 kor.,
ad b) na 383 kor.,
ad c) na 200 kor.
Najniższa cena wynosi:
ad a) 5053 kor,
ad b) 255 kor. 34 hal.,
ad c) 133 kor. 34 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 20 sierpnia 1913.

L. cz. E. 1984/13 (6) (13168)

Edykt licytacyjny

Dnia 7 października 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze oddz. VI., odbędzie się licytacya:

a) 3/6 części realności lwh. 209 gm. Dźwinogród, składającej się z dwóch chat, dwóch stodół. stajni, lepianek słomą krytych, gruntów ornych, ogrodu i łąki,

b) 3/6 części realności lwh. 949 gminy Dźwinogród, składającej się z gruntów ornych,

c) 3/6 części realności lwh. 952 gminy Dźwinogród, składającej się z gruntów ornych i łąk.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:
ad a) na 1091 kor.,
ad b) na 1987 kor. 50 hal.,
ad c) na 587 kor. 25 hal.
Najniższa cena wynosi:
ad a) 727 kor. 33 hal.,
ad b) 1265 kor.,
ad c) na 391 kor. 50 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Oddz. VI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Bóbrka, dnia 14 sierpnia 1913.

L. cz. E. 1637/13 (7) (13268)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie wspólnej Kasy sierocej c. k. sądu powiatowego w Kopyczyńcach zastąpionej przez kuratora adwokata dr. Moslera, odbędzie się dnia 7 października 1913 o godzinie 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4, licytacya realności obj. lwh. 1432 gm. kat. Kopyczyńce, składającej się z pgrt. lkat. 2997/1 (pole obsz. 64 ar. 63 m²).

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1100 kor.

Najniższa oferta wynosi 733 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które zarazem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kopyczyńce, dnia 2 września 1913.

L. cz. E. 1310/13 (6) (13337)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Stefana Pejki z Uścia ruskiego, odbędzie się dnia 3go października 1913 o godzinie 9·30 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, na zasadzie zatwierdzonych warunków, licytacya:

a) połowy realności lwh. 52,

b) 1/6 części realności lwh. 53,

c) 1/8 części realności lwh. 51,

d) 1/16 części realności lwh. 57 gminy kat. Uście ruskie.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione, a to:
ad a) na 3180 kor.,
ad b) na 14 kor.,
ad c) na 58 kor.,
ad d) na 43 kor.
Najniższa cena wynosi:
ad a) 2120 kor.,
ad b) 9 kor. 33 h,
ad c) 38 kor. 67 h.,
ad d) 28 kor. 67 h.

Poniżej tej ceny kupna sprzedaż do skutku nie przyjdzie.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym. w biurze Nr. 14.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Gorlice, dnia 2 września 1913.

L. cz. E. 1406/12 (7) (13278)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Bernarda Hollendera w Jarosławiu odbędzie się dnia 6 października 1913, o godzinie 8·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Radymnie licytacya realności lwh. 866 gmk. Duńkowice, zobowiązanego Franciszka Turko własnej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1616 kor.

Najniższa cena wynosi 1072 kor. 04 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenty może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Radymno, dnia 2 sierpnia 1913.

L. cz. E. 47/13 (9) (13277)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Towarzystwa eskontowego w Radymnie strony egzekwującej, odbędzie się dnia 6 października 1913, o godzinie 9 9 przed południem w biurze Nr. 8 na zasadzie warunków licytacyjnych, które niniejszem się zatwierdza, licytacya następujących realności:

a) lwh. 86 ks. gr. Wysocko, realność wiejska,

b) lwh. 98 ks gr. Wysocko, realność wiejska,

c) lwh. 322 ks. gr. Wysocko, realność wiejska,

d) 1/22 część lwh. 242 ks. gr. Wysocko, realność wiejska.

Wartość szacunkowa:
ad a) 7662 kor,
ad b) 19.946 kor.,
ad c) 4000 kor.,
ad d) 154 kor. 54 h.
Najniższa oferta:
ad a) 5316 kor. 66 h.,
ad b) 14.798 kor. 66 h,
ad c) 2666 kor. 66 h.,
ad d) 103 kor.

Do realności lwh. 86 i 98 ks. gr. Wysocko należą następujące przynależności:

ad a) do lwh. 86 drzewa owocowe i inne, oszacowane na kwotę 313 kor.,

ad b) do realności lwh. 98 ks. gr. Wysocko drzewa owocowe i inne, młocarnia, wóz, 2 konie, pług, teliszki. brony, studnia, ogrodzenie, oszacowane na 2242 kor.

Wezwanie rzeczowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli, których pretensye powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych wymierzających podatki i daniny publiczne zamieszcza się niniejszem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radymno, 3 sierpnia 1913.

K. cz. E. 694/13 (23) (13273)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herzla Blechera, kupca w Jabłonowie, odbędzie się dnia 7go października 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7, licytacya połowy realności obj. lwh. 149 ks. gr. gminy Mołodiatyn, Onufrego Kuszniera własnej, składającej się z pbud. 142 Nr. d. 198 i pgr. 203, 204/2, 207/1, 393/2, 394/1, 542/2, 543/2, 545/1, 718/2, 759, 761/1, 896/3 i 897/3, łącznego obszaru 12 morgów 575 s², wraz z przynależytościami, składającemi się z 2 budynków i brogu.

Połowa powyższej nieruchomości wystawiona na licytacyę jest oceniona na 5841 kor. 95 h.

Najniższa cena wynosi 3894 kor. 64 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Peczeniżyn, dnia 28 sierpnia 1913.

L. cz E. 552/12 (13) (12815 1—2)

Edykt licytacyjny.

Dnia 28 listopada 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8 w Sanoku odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 38 ks. gr. gm. kat. Olchowce wraz z przynależnościami, wymienionemi w protokole oszacowania i opisania z 19 maja 1913 L. cz. E. 552/13 (8).

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 20.630 kor.

Najniższa cena wynosi 10.315 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 1 września 1913.

L. W. 160194/1913 (13142)

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozpisuje niniejszem dostawę ziemiopłodów do szpitali krajowych na rok 1913/14 a to:

1. ziemniaków wybieranych z ziemi piaskowej około 30 wagonów,
2. kapusty około 6 wagonów,
3. śliwek suszonych 1 wagon,
4. powideł pół wagona,
5. owsa grubego 1 wagon,
6. słomy okłotowej 15 wagonów,
7. „ mierzwiastej 7 wagonów,
8. siana i koniczyny razem 4 i pół wagona.

Wagon rozumie się 10.000 klg. Cena podana przez oferenta ma być loco Lwów dworzec. Oferty wnosić należy przy dołączeniu próbek od poz. 1—5 włącznie i poz. 8 do Dyrekcyi szpitala lwowskiego względnie do Dyrekcyi Zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie. Nadto do oferty dołączyć należy 10 prc. od oferowanej kwoty jako wadyum, które to wadyum po zatwierdzeniu oferty służyć będzie jako kaucya na zabezpieczenie dotrzymania warunków dostawy.

Termin wnoszenia ofert upływa z dniem 10 października 1813 r.

Lwów, dnia 25 września 1913.
Kazimierz Piotrowski w. r.

L. cz. E. 1635/13 (6) (13346)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mendla Poh ryllesa w Kopyczyńcach, odbędzie się dnia 7 października 1913 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya realności obj. lwh. 961 gm. kat. Kopyczyńce, składającej się z pb. 880 i pg. lk. 598/2 i 599/2 (dom z ogrodem obszaru

14 ar. 34 m²) wraz z przynależytościami składającemi się z 8 jabłoni i ogrodzenia.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 6332 kor., przynależności zaś na 340 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 4448 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej neruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kopyczyńce, dnia 5 września 1913.

L. 4026 (13292)

Obwieszczenie.

W myśl uchwały Rady gminnej miasta Gródka Jagiellońskiego z dnia 11 sierpnia 1913 r. odbędzie się w dniu 6 października 1913 r. w tutejszym Magistracie miasta powtórna publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert, celem wydzierżawienia zezwolonego gminie miasta Gródka Jagiellońskiego prawa poboru opłat gminnych:

1. od jednego hektolitra 100% spirytusu po 40 kor.,
2. od jednego hektolitra słodzonych napojów spirytusowych po 40 kor.,
3. od jednego hektolitra piwa po 5 kor. 50 hal.,
4. od jednego hektolitra miodu po 20 koron,

a to na przeciąg trzech lat od dnia 1 stycznia 1914 r. począwszy.

Cenę wywołania ustanawia się na kwotę 40.000 kor., jako łączny roczny czynsz dzierżawny za powyższe opłaty.

Oferty pisemne należycie ostemplowane, przez oferenta własnoręcznie podpisane i opieczętowane, do których ma być dołączone wadyum w kwocie 4000 kor. w papierach wartościowych pupilarne bezpieczeństwo mających, wnosić można w dniu powyższym w tut. Magistracie miasta do godziny 11 przed południem.

Bliższe warunki licytacyjne są do przejrzenia w biurze sekretarza Magistratu codziennie w godzinach urzędowych.

Magistrat miasta.
Gródek Jagielloński, 26 września 1913.

L. cz. Prez. 2859 16 Z/13 (13241)

Ogłoszenie dostawy.

Na podstawie reskryptu c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie z dnia 12 września 1913 Prez. 28800 16 Z/13 rozpisuje się niniejszem ponowną licytacyę ofertową celem objęcia dostawy wiktuałów dla domu więziennego w Tarnopolu, a mianowicie:

1. mąki razowej żytnej	około 200 ctn. m.	
2. mąki żytnej pytlowanej nr. 2	około 60 „	„
3. grochu	600	klgr.
4. fasoli	około 1000	„
5. pęcaku	„ 2500	„
6. krup hreczanych	„ 1000	„
7. krup jęczmiennych	„ 200	„
8. pszona	„ 100	„
9. mąki zapraszkowej	„ 2000	„
10. soli	„ 1000	„

11. mąki pszennej pytlowanej nr. 3 około 20 ctn. metr.

Dostawa zaczyna się z dniem 1 października 1913, a kończy się z końcem września 1914.

W ofertach należy zapodać ceny jednostkowe.

Oferenci mają złożyć wadyum w wysokości 400 kor. w Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu.

Wadyum to na wypadek udzielenia przybicia, pozostaje w przechowaniu Prezydyum, jako kaucya aż do ukończenia dostawy.

Potrzebne dokumenta, jak oferty, szczegółowe warunki, można otrzymać w godzinach urzędowych w biurze starszego naczelnika kancelaryi c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu Nr. 32, a na żądanie takowe wysyła się pocztą za zwrotem portoryum.

Oferty należy ostemplować stemplem na 1 kor. od arkusza i wnosić je wraz z próbkami do biura wpływu c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu do dnia 5 października 1913 r. włącznie w zamkniętych kopertach pod adresem: Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu, z napisem „Oferta na dostawę" i aż do powyższego terminu można wnieść ewentualnie zmiany lub odstąpienie.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 7 października 1913, o godzinie 10 przed południem biuro Nr. 16.

Oferenci mogą być obecni przy otwarciu ofert.

Do ofert należy dołączyć ogólne i szczególne warunki zaopatrzone w podpis oferenta.

Oferty wniesione po upływie terminu wyż podanego, albo nie należycie ułożone, oraz nie zaopatrzone w wymagane załączniki, nie będą wzięte pod rozwagę.

Wniesienie ofert częściowych jest niedopuszczalne. Rozdzielenie dostawy zastrzega się.

Przybicie targu nastąpi najpóźniej do końca października 1913.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Tarnopol, dnia 21 września 1913.
Dr. Kozicki m. p.

LM. 130.614/13 XI. (13063)

Celem zabezpieczenia na rok 1914 dostawy artykułów żywności, a to mięsa wołowego, różnych gatunków mąki, krup, grysiku, mamałygi, fasoli, grochu, kminku, soli, chleba i bułek, smalcu, słoniny i mleka dla miejskiego Zakładu sierot i dla miejskiego Zakładu kalek im. św. Łazarza, rozpisuje Magistrat król. stoł. miasta Lwowa publiczną licytacyę, która odbędzie się za pomocą ofert pisemnych 21 października 1913 o godzinie 11 przed południem w XI. Departamencie Magistratu (plac Halicki l. 10).

Oferty należycie ostemplowane i opieczętowane z załączonym kwitem na złożone w Kasie miejskiej wadyum, winne być wnoszone na ręce p. szefa XI. Departamentu Magistratu.

Bliższych wyjaśnień udziela XI. Departament Magistratu.

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa.
Lwów, dnia 19 września 1913.
Neumann m. p.

L. 258/13 II. (13239)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy drzewa opałowego, tudzież mięsa, wątroby i smalcu dla c. k. Zarządu domu więziennego w Czortkowie w czasie od 1 stycznia do końca grudnia 1914 rozpisuje się niniejszem publiczną rozprawę ofertową.

C. k. Zarząd domu więziennego w Czortkowie potrzebuje w przybliżeniu a to:

I. Drzewa bukowego ewentualnie grabowego 150 m.³

Drzewa jodłowego ewentualnie brzozowego 120 m.³

II. Mięsa wołowego II. sorty	3500	klg.
Mięsa cielęcego I. sorty	150	„
Wątroby wołowej	200	„
Smalcu i słoniny	1400	„

Podstawą do wypośrodkowania cen od drzewa ad I. wymienionego ma stanowić stała cena zapodana przez oferenta, zaś od mięsa i tłuszczu ad II. ceny stałe i opust w procentach od każdoczesnej ceny targowej zapodanej urzędownie każdego miesiąca przez Urząd gminny miasta Czortkowa.

Ceny rozumieją się wraz z dostawą do Domu więziennego. Dostawa ma być uskuteczniona na każdorazowe zamówienie c. k. Zarządu domu więziennego, któremu na wypadek niedotrzymania oznaczonego terminu przysługuje prawo zakupienia zamówionych artykułów gdziekolwiekbądź na koszt i niebezpieczeństwo dostawcy.

Bliższe warunki dostawy przejrzeć można każdego dnia w kancelaryi c. k. Zarządu domu więziennego między godziną 11 a 1 w południe.

Zamknięte, należycie ostemplowane, własnoręcznym poppisem i dokładnym adresem oferenta zaopatrzone oferty, zawierające przedmiot dostawy, ceny względnie opust od cen targowych w cyfrach i słowach, jakoteż i twierdzenie, że oferent warunkom dostawy się poddaje, należy nadesłać do c. k. Zarządu domu więziennego w Czortkowie, najpóźniej do 14 października 1913 do godziny 12 w południe, w którym to terminie nastąpi w Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Czortkowie komisyonalne otwarcie ofert.

Oferty muszą być na zewnętrznej stronie zaopatrzone napisem: Oferta N. N. przy wymienieniu artykułu dostawy.

Na zabezpieczenie dotrzymania warunków oferty winien oferent złożyć wadyum w wysokości 2 prc., wrazie zaś otrzymania dostawy kaucyę w wysokości 5 prc. wypośrodkowanej wartości dostawy.

Oferty powyższym warunkom nie odpowiadające, albo po upływie oznaczonego terminu nadesłane, nie będą uwzględnione.

C. k. Zarząd domu więziennego.
Czortków, dnia 26 września 1913.

L. cz. E. 1594/13 (13340)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Anczla Kimla odbędzie się dnia 14 października 1913 o godzinie 11 przed południem, w biurze Nr. 26, na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

ks. gr. Kozina lwh. 158, składającej się z pblk. 115, na której stoi dom mieszkalny, szopa, tudzież z ogrodu, pastwiska, roli i łąki,

ks. gr. Kozina lwh. 450, składającej się z ogrodu.

Wartość szacunkowa:
3560 kor,
150 kor.

Najniższa oferta:
2373 kor. 34 hal.,
100 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Halicz, dnia 31 sierpnia 1913.

L. cz. E. 1542/13 (13415)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego „Oszczędność" w Tłumaczu odbędzie się dnia 14 październ ka 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacya realności objętej lwh. 919 gm. Ottynia.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 9600 kor.

Najniższa cena wynosi 6400 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ottynia, 1 września 1913.

L. cz. E. V. 1552/13 (7) (13327)

Strona zobowiązana Bazyli Bulat Grabowiecki.

Edykt licytacyjny.

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek Banku zaliczkowego w Stanisławowie strony egzekwującej odbędzie się dnia 14 października 1913 o godzinie 8 30 przed południem w biurze Nr. 92 na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya realności: ks. gr. gm. Stanisławów lwh. 3571, cała realność, w skład której wchodzi pbud. lk. 2311/2 o powierzchni 166 m², na której stoi parterowy dom z drzewa na podmurowaniu, blachą kryty, o 2 pokojach, 2 kuchniach i werandzie oszklonej oraz budynek gospodarczy, blachą kryty o 3 ubikacyach.

Wartość szacunkowa 5540 kor.

Najniższa of rta: 2770 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym Nr. 92.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla którybh jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Stanisławów, dnia 20 sierpnia 1913.

L. cz. E. 478/13 (13417)

Edykt licytacyjny.

Dnia 17 października 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. V. odbędzie się licytacya realności lwh. 129 ks. gr. Meryszczów.

Wartość szacunkowa 5420 kor.

Najniższa oferta 3613 kor. 34 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Przemyślany, dnia 28 sierpnia 1913.

L. cz. E. 2361/12 (7) (13269)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wasyla Sidorowskiego w Samołuskowcach odbędzie się dnia 21 października 1913 o godzinie 9 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4, licytacya realności objętej lwh. 565 gm. Niżborg stary, składającej się z pgrt lkat. 1071/1 roli obszaru 29 ar. 82 m².

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 500 kor.

Najniższa cena wynosi 333 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstanie, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kopyczyńce, dnia 19 września 1913.

Ч. сп. Е. 831/13 (13392)

Оголошене переторгу.

На попиранє общества господарско-кредитового „Самопомоч" відбуде ся дня 20 жовтня 1913 перед полуднем о 9·30 годині, в низше означенім суді, комната ч. 7, переторг:

2 3 частей невиділених посілости обнятих вик. гіп. ч. 617 і

половини посілости вик. гіп. ч. 618 кн. гр. Виноград.

Продати ся маючі недвижимости суть оцінені, а то:

2/3 части реальности вик. гіп. ч. 617 на квоту 6742 кор.,

половина реальности вик. гіп. ч. 618 на 56 кор.

Найнизша подача виносить:

що до реальности вик гіп. ч. 617 квоту 4694 кор. 63 сот.,

що до реальности вик. гіп. ч. 618 квоту 37 кор. 30 сот., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ IV.
Оттинія, дня 4 вересня 1913.

Ч. сп. Е. 665/13 (13019)

Оголошене переторгу.

На попиранє Товариства взаімного кредиту „Сьвіча" в Болехові відбуде ся дня 5 падолиста 1913, перед полуднем о 9 годині в низше означенім суді, компата ч. 2, переторг:

1. 8/42 частий реальности вгч. 270,
2. 40/105 частий реальности вгч. 244,
3. 40/210 частий реальности вгч. 245,
4. 10/21 частий реальности вгч. 246,
5. цілої реальности вгч. 412,
6. половини реальности вгч. 139, кн. гр. гром. Камінка обнятих з приналежностию, складаючого ся з дерев овочевих.

Продати ся маючі недвижимости суть оцінені, а то:

ad 1. на 80 кор,
ad 2. на 4948 кор. 40 сот.,
ad 3. на 114 кор. 28 сот.,
ad 4. на 266 кор. 60 сот.,
ad 5. на 620 кор.,
ad 6. на 3270 кор.,
приналежність ad 2. на 29 кор. 28 сот.

Найнизша подача виносить:

ad 1. 53 кор. 32 сот.,
ad 2. 3318 кор. 44 сот.,
ad 3. 76 кор. 18 сот.,
ad 4 177 кор. 60 сот.,
ad 5. 413 кор. 33 сот.,
ad 6. 2180 кор., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условия переторгу і грамоти, відносячі ся до недвижимостий (витяг гіпотечний, витяг катастральний, протоколи оціненя і т. д), могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім суді, комната ч. 2, підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимою, належить найпізнійше на дни судовім, визначеним до переторгу, иеред переторгом зголосити в суді, бо инакше що до недвижимости самої вже більше не могуть бути підношені.

Ц к. Суд повітовий, Відділ III.
Болехів, дня 6 вересня 1913.

Ч сп Е. 2158,13 (13119)

Оголошене переторгу.

Дня 7 жовтня 1913, перед полуднем о 10 годині, в низше означенім суді, комната ч. 29, відбуде ся переторг:

а) 1/4 части реальности вгч. 150 гр. Москалівка,

б) цілої реальности вгч. 542 гр. Москалівка.

Продати ся маючі недвижимости суть оцінені, а то:

реальність ad б) на 280 кор.,
реальність ad б) 944 кор.

Найнизша подана виносить:

що до реальности ad a) квоту 187 кор.,

ad б) квоту 630 кор., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ IV.

Косів, дня 30 серпня 1913.

L. cz. E 589/13 (5) (13203)

Edykt licytacyjny.

Dnia 22 października 1913, o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10, odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 321 gm. kat. Zarudzie wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1070 kor.

Najniższa cena wynosi 713 koron 34 hal. i poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, będą zawiadamiane o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Zbaraż, dnia 10 września 1913.

L. cz. E. VIII. 5309/12 (11) (13449)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego rolnego w Przemyślu zastąpionego przez adw. dr. Tarnawskiego w Przemyślu, odbędzie się dnia 27 października 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7 w Przemyślu, licytacya realności obj. lwh. 512 ks. gr. gm. Siedliska wraz z przynależnościami składającemi się z drzew owocowych i studni.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 5028 kor., przynależności zaś na 325 kor.

Najniższa cena wynosi 3568 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, poprzednio zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów, wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości i cząstek nieruchomości.

Tytułem dalszych kosztów przyznaje się wierzycielowi kwotę 4 kor. 64 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Przemyśl, dnia 2 września 1913.

L. cz. E. 84 /10 (119) (13011)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 21 października 1913, o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 27 w Sanoku licytacya majątku Brzeżawa z Wolą brzeżawską obj. lwh. 554 tus. ks. gr. dla większych posiadłości wraz z przynależnościami, składającemi się z urządzenia gorzelnianego, inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 346.352 kor. 14 hal., przynależności zaś na 12.515 kor.

Najniższa cena wynosi 239.244 koron 72 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.

Sanok, dnia 16 sierpnia 1913.

Ч. сп. Е. 2319/13 (7) (12882)

Оголошене переторгу.

Дня 29 жовтня 1913, перед полуднем о 11 годині, в низше означеним суді, комната ч. 17, відбуде ся переторг 2 3 части реальности обнятої вик. гіп. ч. 236 гром. кат. Грусятичі.

Продати ся маюча недвижимість є оцінена на 9447 кор.

Найнизша подача виносить: 6298 кор., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу і грамоти, відносячі ся до недвижимостий (витяг катастральний, протоколи оціненя і т. д.), можуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означеним суді, комната ч. 17, підчас годин урядових.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ II.

Ходорів, дня 4 вересня 1913.

L. cz. E. VIII. 2326/13 (7) (13450)

Zobowiązany Jędrzej Gudzelak w Kruhelu wielkim.

Edykt licytacyjny

Na żądanie Kasy pożyczkowej gminy Kruhel wielki, zastąpionej przez adw. dr. Rawicza w Przemyslu, odbędzie się dnia 13 października 1913, o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 w Przemyślu licytacya:

a) 15 30 części realności lwh. 10 i

b) całej realności lwh. 84 ks. gr. gm. kat. Kruhel wielki wraz z przynależytościami składającemi się przy realności lwh. 10 z 13 starych drzew owocowych, grusz, 58 młodych drzew owocowych, jabłoni, grusz i śliw.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę ocenione są:

ad a) 15/30 części lwh. na 7850 kor., przynależności na 142 kor., razem 7992 kor.;

ad b) cała realność lwh. 84 na 2000 koron.

Najniższa cena wynosi:

ad a) co do 15/30 części lwh. 10 — 5328 kor.,

ad b) co do lwh. 84 — 1333 kor. 33 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już są wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

Wierzycielowi przyznaje się tytułem kosztów kwotę 16 kor. 20 h.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Przemyśl, dnia 27 sierpnia 1913.

L. cz. E. 234/13 (3) (13380)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Gal. Kasy oszczędności we Lwowie odbędzie się dnia 22go października 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 118 II. p, na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya dóbr Zabereże, ks. grnt. dla większych posiadłości przy c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie prowadzonej lwh. 137.

Dobra Zabereże obejmują:

286·477 morgów roli ornej,
69·1494 „ łąk i pastwisk,
41·1352 „ lasu (karłowatego dębina i brzezina),
0·1366 morgów ogrodów,
0·1109 „ parceli budowl.,
0·312 „ dróg,
3·1022 „ potoków,
razem 403 morgów 732 s².

Na dobrach tych pobudowanych jest 16 budynków z drzewa miękkiego, a to: dom mieszkalny, młyn, karczma, a reszta stanowią budynki gospodarcze.

Wartość szacunkowa 211.392 kor.

Najniższa oferta wynosi 140.928 kor.

Do dóbr Zabereże należą następujące przynależności: młocarnia stara, wóz gospodarczy i waga decymalna, oszacowane na 85 koron.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Zarazem zarządza się zanotowanie wyznaczenia terminu licytacyjnego.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym Nr. 118.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej nie miałyby one już znaczenia co do samej nieruchomości.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 3 sierpnia 1913.

L. cz. E. 2538/13 (5) (13432)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Zborowie odbędzie się dnia 21 października 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, w Zborowie, licytacya:

a) pgr. lk. 313/2, 314/1, 315/2, 816 i 817 po dokonanej sprzedaży z realności obj. lwh. 65 ks. gr. gm. kat. Sławna wydzielić się mających,

b) pgr. lk. 613/1 i 613/2 po dokonaniu wydzielenia parcel pod a) wyliczonych ciało lwh. 65 tej gminy tworzyć mających wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione, a to:

1. przedmiot sprzedaży ad a) na kwotę 1100 kor.,

2. przedmiot sprzedaży ad b) na kwotę 1000 kor.

Najniższa cena wynosi:

1. co do przedmiotu sprzedaży ad a) kwotę 733 kor. 33 hal.,

2. co do przedmiotu sprzedaży ad b) kwotę 666 kor. 67 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, i katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu tutejszego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Zborów, dnia 4 września 1913.

L. cz. E. 495/13 (5) (13272)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie kredytowego Towarzystwa „Nadzieja“ w Krynicy, zastąpionego przez pełnomocnika dr. Semena Bułyka, adwokata w Muszynie, odbędzie się dnia 27 października 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya całej realności lwh. 259 ks. gr. gm. kat. Muszyna, Bernarda Klausnera i Zofii z Kemplerów Klausnerowej po połowie własnej, w skład której wchodzą 3 parcele budowlane, na których stoi dom parterowy częścią murowany a częścią drewniany, oraz 9 parcel gruntowych wraz z przynależnościami, składającemi się z piwnicy, pieców, studni i płotu.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 11.060 kor., przynależności zaś na 580 kor.

Najniższa cena wynosi: 5820 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Muszyna, dnia 31 sierpnia 1913.

L. cz. E. 2588/13 (13333)

Edykt licytacyjny.

Dnia 21 października 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 28, licytacya realności lwh. 1008 gm Suchowola i lwh. 167, 168 gm. Buczyna.

Realność lwh. 1008 oszacowano na 986 kor. 27 hal., zaś lwh. 167 na 989 kor. i lwh. 168 na 1106 kor. 79 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2325 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 29.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brody, dnia 4 września 1913.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. E. III. 401/13 (13259)

Edykt.

Przeciw Hryciowi Matuła, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu powiatowego w Gorlicach przez Pawła Dmitryka w Nieznajowej pozew o własność i hipoteczne przepisanie całej realności lwh. 29, połowy realności lwh. 82 i 1/4 części realności lwh. 83 ks. gr. gm. kat. Nieznajowa objętych.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 7 października 1913, o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Hrycia Matuła ustanawia się p. dr. Milleta, adwokata w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Hrycia Matułę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gorlice, dnia 7 sierpnia 1913.

L. cz. C. II. 342/13 (1) (13363)

Edykt.

Przeciw Władysławowi Maruszczakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podhajcach przez Iwana Muszkiewicza pozew o 930 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 10-go października 1913, o godz. 9 rano, biuro Nr. 23.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Marienberga w Podhajcach kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Podhajce, dnia 13 września 1913.

L. cz. C. I. 405/13 (2) (13200)
Edykt.
Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Fediowi Bełej synowi Onufra, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Wojniłowie przez Salamona Süssera pozew o zapłatę 350 kor.
Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę na dzień 9-go października 1913, o godzinie 8 rano.
Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Elmera w Wojniłowie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Wojniłów, dnia 16 września 1913.

L. cz. C. II. 545/13 (1) (13323)
Edykt.
Przeciw Hryniowi Mykietiukowi synowi Michała, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Czortkowie przez Leibę Sommera w Połowcach pozew o 214 kor. zpn.
Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do rozprawy na dzień 15 października 1913, o godz. 9 przed południem, w tut. sądzie, sala rozpraw Nr. 25.
Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Bleichera, adw. w Czortkowie, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Czortków, dnia 11 września 1913.

L. cz. C. I. 338/13 (2) (12914)
Przeciw nieobjętej masie spadkowej po śp. Maryannie z Kiszków Gołdarz z Pruchnika wsi wniesiony został do c. k. powiatowego w Pruchniku przez Teodora Cicirka, rolnika z Rozborza długiego pozew o zapłatę 570 kor. zpn.
Na podstawie tego pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 16 października 1913, w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 17.
Celem strzeżenia praw nieobjętej masy spadkowej wyż wymienionej ustanawia się p. dr. Samuela Schorra, adwokata w Pruchniku, kuratorem.
Tenże kurator będzie zastępywać wyż nieobjętą masę spadkową w rzeczonej sprawie na tejże koszt i niebezpieczeństwo, dopóki tą nie zostanie objętą przez oświadczonych spadkobierców.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Pruchnik, dnia 10 września 1913.

L. cz. C. VIII. 419/13 (1) (13394)
Edykt.
Przeciw Matwijowi Smolij z Nowosiółki, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podhajcach przez firmę Bredt i S-ka w Ottynii pozew o 500 kor. zpn.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 15-go października 1913, o godz. 9 przed połudn., sala Nr. 2.
Celem strzeżenia praw Matwija Smolija ustanawia się p. dr. Baczyńskiego, adwokata w Podhajcach, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Podhajce, dnia 2 września 1913.

L. cz. C. III. 273/13 (13431)
Edykt.
Przeciw Benjaminowi Rosdeutscherowi recte Gleicherowi z Hoczwi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lisku przez mał. Ariego Rosdeutschera recte Gleichera pozew o zeznanie cesyi.
Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 6 października 1913, o godz. 10 rano.
Celem strzeżenia praw Benjamina Rosdeutschera recte Gleichera ustanawia się p. adwokata dr. Tomasika w Lisku kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Lisko, dnia 22 września 1913.

L. cz. C. I. 274/13 (2) (13261)
Edykt.
Przeciw Wasylowi Kołtunyk Nykoły z Gwoździca małego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gwoździcu przez Izaka Eisensteina z Chomiakówki pozew o 240 kor. zpn.
Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 4 października 1913, o godz. 9 rano, w tut. sądzie, w biurze Nr. 10.
Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. dr. Letza, adwokata w Gwoździcu, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Gwoździec, dnia 29 sierpnia 1913.

L. XVII. 6790/147.
Obwieszczenie
c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 1. października 1913 L. XVII. 6790/147, w sprawie wprowadzania zwierząt i produktów zwierzęcych z Bośnii i Hercegowiny.
Ze względu na obecny stan chorób stadnych w Bośnii i Hercegowinie, c. k. Namiestnictwo, uchylając swe obwieszczenie z 30. sierpnia 1913 L. XVII. 6790/144, zarządza na podstawie reskryptu c. k. Ministerstwa rolnictwa z 24. września 1913 L. 39.438 pod względem wprowadzania zwierząt z Bośnii i Hercegowiny, co następuje:
1. Z powodu panującego pomoru świń zakazuje się wprowadzania nierogacizny do Galicyi z powiatów: Banjaluka, Bihac, Bijeljina, Bos. Dubica, Bos. Gradišca, Bos. Krupa, Bos. Petrovac, Brčko, Dervent, Glamoč, Gradačac, Jajce, Konjic, Kotor-Varaoš, Livno, Ljubinje, Ljubuški, Maglaj, Mostar, Prijedor, Sarajevo, Travnik, Varkar-Vakuf, Visoko, Vlasenica, Zenica, Zepče i Zupanjac.
2. Z powodu panującej ospy u owiec zakazuje się wprowadzania do Galicyi owiec z powiatów: Bijeljina i Brčko.
Pod względem wprowadzania bitych świń w stanie niepoćwiartowanym obowiązują nadal dotychczasowe postanowienia.
Przekroczenia niniejszego obwieszczenia, które obowiązuje z dniem ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“, będą karane według ustawy z 6. sierpnia 1909 Dz. p. p. Nr. 177 przy zastosowaniu przepisów §§ 71, 72 i 73 tejże ustawy oraz odnośnych rozporządzeń wykonawczych.
To podaje się do powszechnej wiadomości.
Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 1. października 1913.

L. cz. C. I. 481/13 (13354 1—3)
Edykt.
Przeciw Rojzie Hirth i tow., której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lutowiskach przez Szyję Hirtha, kupca ze Skorodnego pozew o zniesienie współwłasności realności objętej lwh. 54 gm. Skorodne.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 9 października 1913, o godzinie 10 rano, w sądzie niżej wymienionym, sala Nr. I.
Celem strzeżenia praw pozwanej Rojzy Hirth ustanawia się p. Feliksa Wiśniowskiego, c. k. notaryusza w Lutowiskach, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Lutowiska, dnia 17 września 1913.

L. cz. C. I. 331/13 (2) (13338 1—3)
Edykt.
Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Antoniemu Nawrockiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie przez Annę Grabowską pozew o wpis prawa własności.
Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 23 października 1913, o godz. 9 rano, biuro Nr. 4.
Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. dr. Seretha w Grzymałowie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Grzymałów, dnia 21 sierpnia 1913.

L. Prez. 2346 (18 L./13) (13319 1—3)
Obwieszczenie.
Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował dla czwartej zwyczajnej kadencyi Sądów przysięgłych na rok 1913 przy Sądzie obwodowym w Złoczowie rozpoczynającej się dnia 10 listopada 1913, o godz. 9 rano:
Przewodniczącym Sądu przysięgłych: c. k. radcę Dworu i Prezydenta Sądu obwodowego dr. Eugeniusza Zwisłockiego,
a zastępcami przewodniczącego: c. k. Wiceprezydenta Sądu obwodowego Jacka Żyborskiego i
c. k. radców Sądu krajowego: Juliana Garlickiego, Stanisława Malyego, Kazimierza Bohosiewicza, Włodzimierza Jojko, Józefa Samuelowicza i Tadeusza Dyakowskiego.
Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Złoczów, dnia 15 września 1913.

L. Prez. 2965 (18 P./13) (13240 1—3)
Obwieszczenie.
Pan Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował na mocy § 301 proc. karnej dla IV. zwyczajnej kadencyi posiedzeń Sądów przysięgłych w roku 1913 przy c. k. Sądzie obwodowym w Tarnopolu — c. k. radcę Dworu jako Prezydenta tegoż sądu dr. Włodzimierza Kozickiego przewodniczącym, a c. k. Wiceprezydenta Konstantego Onyszkiewicza, nadradców Konstantego Mironowicza i dr. Maurycego Morgenrotha; radców: Emiliana Kobrzyńskiego, Klemensa Zahradnika i Jana Curkowskiego zastępcami przewodniczącego sądów przysięgłych.
Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się dnia 10 listopada 1913, o godzinie 8 rano.
Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Tarnopol, dnia 19 września 1913.

L. 1099 (13371 1—3)
Ogłoszenie.
Dr. Adolf Affend, adwokat w Sanoku zmarł, a substytutem jego zamianowany został dr. Natan Nebenzahl, adwokat w Sanoku.
Z Wydziału Izby adwokatów.
Przemyśl, dnia 16 września 1913.

L. cz. Cw. 2085/13 (13005 1—3)
Edykt.
Przeciw Leonowi Försterowi z Zakopanego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez firmę Drzewiecki i Jeziorański w Krakowie pozew o zapłatę sumy wekslowej 1500 kor. zpn.
Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.
Celem strzeżenia praw pozwanego Leona Förstera ustanawia się p. dr. Persa, adwokata w Nowym Sączu, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Nowy Sącz, dnia 22 września 1913.

L. cz. Cm. I. 12/13 (2) (13003 1—3)
Edykt.
Przeciw Stanisławowi Pyrciowi z Tymbarku, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Tomasza Urbańskiego starszego z Tymbarku pozew o 6200 K zpn.
Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty powyższej sumy wekslowej.
Celem strzeżenia praw Stanisława Pyrcia ustanawia się p. dr. Emila Pasionka, adwokata w Nowym Sączu, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Stanisława Pyrcia w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Nowy Sącz, dnia 13 września 1913.

L. 117.142/III. (13373)
Wezwanie.
C. k. gal. Dyrekcya poczt i telegrafów we Lwowie wzywa niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu susp. wiejskiego sługę pocztowego Jana Nowaka dawniej w Andrychowie, aby najdalej do dni 14 zgłosił się w Depart. III. wymienionej Dyrekcyi poczt we Lwowie i usprawiedliwił samowolne opuszczenie służby, gdyż po bezskutecznym upływie zakreślonego wyżej terminu, zostanie po myśli § 78 ordynacyi służbowej z r. 1852 w drodze dyscyplinarnej ze służby przy c. k. Zakładzie pocztowo-telegraficznym wydalony.
C. k. gal. Dyrekcya poczt i telegrafów.
Lwów, dnia 24 września 1913.

L. cz. Prez. 2810 (18 P./13) (13377)
Obwieszczenie.
Pan Prezydent wyższego Sądu krajowego zamianował dla czwartej zwyczajnej kadencyi posiedzeń Sądów przysięgłych na rok 1913 przed Sądem obwodowym w Kołomyi dnia 10 listopada 1913, o godz. 8 rano się rozpoczynającej — przewodniczącym radcę Dworu i Prezydenta Sądu obwodowego Józefa Ohanowicza, zastępcami przewodniczącego Wiceprezydenta sądu Jana Schneidera, radców Sądu krajowego wyższego: Aleksandra Kozaczka, Gustawa Dyduszyńskiego, radców sądu krajowego: Ludwika Feralla, dr. Karola Schweizera, Ignacego Hennera, Jana Czerniawskiego, Michała Drohomireckiego, Józefa Pawłowicza i Feliksa Słotwińskiego.
Z Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Kołomyja, dnia 26 września 1913.

L. cz. C. II. 463/13 (3) (13342)
Edykt.
Przeciw Wawrzyńcowi Perucowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jarosławiu przez Majera Sandiga pozew o 289 koron 28 hal. zpn.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzien 6-go października 1913, o godzinie 9 rano.
Celem strzeżenia praw wyż wymienionego ustanawia się p. adwokata dr. Blumenfelda w Jarosławiu kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie wyż wymienionego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Jarosław. dnia 11 września 1913.

L. cz. C. 198/13 (13335)
Edykt.
Przeciw Józefowi Ogrodnikowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzostku przez Stanisława Ogrodnika i spólników pozew o zeznanie deklaracyi intabulacyjnej co do podziału parcel objętych lwh. 29 gminy Januszkowice.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 6 października 1913.
Celem strzeżenia praw Józefa Ogrodnika ustanawia się p. Jana Szymańskiego w Brzostku kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Ogrodnika w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzostek, dnia 24 września 1913.

L. cz. Cg. I. 372/13 (1) (13443)
Edykt.
Przeciw Tomkowi Ryczyckiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Bank zaliczkowy w Zborowie, stow. zar. z ogr. por., pozew o 3160 kor. zpn.
Na podstawie pozwu wyznaczono I-szą audyencyę na dzień 6 października 1913, o godz. 8·30 przed południem, biuro Nr. 5.
Celem strzeżenia praw Tomka Ryczyckiego ustanawia się p. dr. Hessla, adwokata w Złoczowie, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Tomka Ryczyckiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Złoczów, dnia 21 września 1913.

L. cz. C. VIII. 547/13 (13451)
Przeciw Adamowi Maniewskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnopolu przez Salomona Goldenhirscha pozew o zapłatę kwoty 776 kor.
Na podstawie pozwu wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 7 października 1913, o godz. 9 przed południem, w biurze Nr. 25.
Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. N. Nussbauma, adwokata kraj. w Tarnopolu, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Tarnopol, dnia 20 września 1913.

L. cz. C. I. 226/13 (13341)
Edykt.
Przeciw Wasylowi Busko (Stefana), którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Haliczu przez Spółkę oszczędności i pożyczek w Jezupolu pozew o 250 kor.
Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do rozprawy na dzień 8 go października 1913, o godz. 9 rano, w biurze Nr. 26.
Celem strzeżenia praw Wasyla Buski

(Stefana) ustanawia się p. dr. Kopystiańskiego w Haliczu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wasyla Buska w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Halicz, dnia 10 września 1913.

L. cz. C. II. 344 13 (1) (13260)

Edykt.

Przeciw Stefanowi Kobani z Radocyny, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Maryę z Bołdyszów 1-o Romańczak 2-o Zbihłej w Bardyjowie pozew o uznanie mocy ts. wyroku C. III. 220/13 za zgasłą, a ts. egzekucyi do l. cz. E. 1605/13 za bezskuteczną.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 7 go października 1913, o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Stefana Kobani ustanawia się p. dr. Przybylskiego w Gorlicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Stefana Kobani w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gorlice, dnia 9 września 1913.

Ч. сп. Ц. V. 408/13 (1) (13128)

Едикт.

Против Александрови Маґера, перед тим в Копитові, котрого місце побуту не є відоме, вніс Йосиф Хмара з Копитова в ц. к. повітовім суді в Сокали позов о 300 кор.

На підставі позву визначено розправу на день 6 жовтня 1913, година 8 рано, саля ч. 9.

Для стережена прав пізваного установляє ся пана адв. др. Хілїповского в Сокали, куратором

Тойже куратор буде пізваного в згаданій справі на его небезпечність і кошта так довго заступати, аж він або в суді зголосить ся або вимінить повновластця.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ V.
Сокаль, дня 11 вересня 1913.

Ч. сп. Цд. I. 422 13 (1) (13136)

Едикт.

Против Федькови Бережаньскому, синови Костя, котрого місце побуту не є відоме, вніс Василь Горта в Америці в ц. к. окружнім суді в Бережанах позов о 1500 кор.

На підставі позву визначено першу авдиенцию на день 30 вересня 1913 о годині 9 рано в тут. суді, комната ч. 67.

Для стереження прав Федька Бережаньского, сина Костя, установляє ся п. др. Фиша, адвоката в Бережанах, куратором.

Тойже куратор буде куранда в згаданій сппаві на его небезпечність і кошта так довго заступати, аж він або в суді зголосить ся або вимінить повновластця

Ц. к. Суд окружний, Відділ I.
Бережани, дня 18 вересня 1913.

Konkursa.

L. 559/13 (13146 3—3)

Konkurs.

Wydział Rady powiatowej w Kosowie rozpisuje konkurs na posadę lekarza okręgowego w Kutach mieście z siedzibą tamże.

Do tego okręgu sanitarnego należy 12 gmin i tyleż obszarów dworskich, a mianowicie: Kuty miasto, Roztoki, Rożen wielki, Rożen mały, Tudiów, Kuty stare, Słobódka, Kobaki, Czerhanówka, Rybno, Białoberezka i Chorocowa w ilości 24.667 mieszkańców.

Płacę roczną ustanowiono na kwotę 1200 kor. i ryczałt na objazdy w rocznych 800 kor.

Posada lekarza okręgowego połączona jest z prawem do emerytury w granicach ustawy z dnia 13 maja 1909 Nr. 68 Dz. u. kraj.

Obowiązki lekarza okręgowego określa instrukcya wydana przez c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym we Lwowie mianowicie § 14 rozp. wykonawczego dla ustawy z 2 lutego 1891 Dz. ust. i rozp. krajowych Nr. 82 oraz z dnia 12 czerwca 1897 Dz. u. kr. Nr. 36.

Ubiegający się o tę posadę winien wnieść należycie udokumentowane i ostemplowane podanie do Wydziału Rady powiatowej w Kosowie najpóźniej do 1 listopada 1913 i wykazać się, że posiada następujące warunki:

1. prawo obywatelstwa austryackiego,
2. dyplom doktora medycyny, upoważniający do wykonywania praktyki lekarskiej,
3. dowody znajomości leczenia chorób skórnych i wenerycznych,
4. nieskazitelny charakter,
5. znajomość języków krajowych,
6. praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim,
7. dostateczną fizyczną zdatność.

Podania nieudokumentowane lub po terminie wniesione nie będą uwzględnione.

Pierwszeństwo do utrzymania posady będą mieli kandydaci, którzy wykażą się dłuższą praktyką szpitalną na oddziale chorób skórnych i wenerycznych.

Posada ta na razie nadaną zostanie prowizorycznie, poczem nastąpić może stabilizacya.

Wydział Rady powiatowej.
Kosów, dnia 20 września 1913.
Prezes:
Ks. Passinowicz.

L. 2571/13 (13144 3—3)

Konkurs.

Wydział Rady powiatowej w Kosowie rozpisuje konkurs na posadę lekarza okręgowego w Pistyniu.

Do tego okręgu sanitarnego należy 6 gmin i tyleż obszarów dworskim, a mianowicie: Pistyń miasteczko, Mykietyńce, Chomczyn, Szeszory, Prokurawa i Brustury w ilości 12.445 mieszkańców.

Płacę roczną ustanowiono na kwotę 1300 kor. i ryczałt na objazdy w rocznych 700 kor., a nadto gmina Pistyń przyczynia się do utrzymania lekarza w swej siedzibie z roczną dotacyą 600 kor.

Posada lekarza okręgowego połączona jest z prawem do emerytury w granicach ustawy z dnia 12 maja 1909 Nr. 68 Dz. u. kr.

Obowiązki lekarza okręgowego określa instrukcya wydana przez c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym we Lwowie, a mianowicie § 14 rozp. wykonawczego dla ustawy z 2 lutego 1891 Dz. u. rozp. kr. Nr. 82 oraz z dnia 12 czerwca 1897 Dz. u. kraj. Nr. 36.

Lekarz okręgowy ma obowiązek utrzymywania apteki domowej i spełniania czynności w ambulatoryum, w razie utworzenia go w siedzibie tego okręgu.

Ubiegający się o tę posadę winien wnieść należycie udokumentowane i ostemplowane podanie do Wydziału Rady powiatowej w Kosowie najpóźniej do dnia 1 listopada 1913 i wykazać się, że posiada następujące warunki:

1. prawo obywatelstwa austryackiego;
2. dyplom doktora medycyny upoważniający do wykonywania praktyki lekarskiej;
3. dowody znajomości leczenia chorób skórnych i wenerycznych;
4. nieskazitelny charakter;
5. znajomość języków krajowych;
6. praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim;
7. dostateczną fizyczną zdatność.

Podania nieudokumentowane lub po terminie wniesione, nie będą uwzględnione.

Pierwszeństwo do otrzymania posady będą mieli kandydaci, którzy wykażą się dłuższą praktyką szpitalną na oddziale chorób skórnych i wenerycznych.

Posada ta na razie nadaną zostanie prowizorycznie, poczem nastąpić może stabilizacya.

Wydział Rady powiatowej.
Kosów, dnia 16 września 1913.
Prezes:
Ks. Passinowicz.

L. 2200/13 (13145 3—3)

Konkurs.

Wydział Rady powiatowej w Kosowie rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego w Hryniawie z siedzibą tamże, obejmującego 11 gmin, a mianowicie gminy i obszary dworskie: Hryniawa, Uścieryki, Krasnoila, Hołowy, Stebne, Perechrestne, Dołhopole, Polanki, Fereskula, Jabłonica i Berwinkowa, w ilości 8146 mieszkańców.

Obowiązki lekarza okręgowego określi instrukcya wydana przez c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym, a mianowicie § 14 rozp. wykonawczego do ustawy z 2 lutego 1891 Dz. ust. i rozp. kraj. Nr. 82 oraz z dnia 12 czerwca 1897 Dz. u. kraj. Nr. 36.

Lekarz okręgowy ma obowiązek utrzymywać aptekę domową i spełniać czynności w ambulatoryum w razie utworzenia go w siedzibie okręgu.

Jako płacę roczną przeznacza się 1200 kor. i ryczałt na objazdy służbowe 800 kor.

Ubiegający się o powyższą posadę winni wnieść należycie udokumentowane i ostemplowane podania do Wydziału Rady powiatowej w Kosowie najpóźniej do dnia 1 listopada 1913 i wykazać się, że posiadają następujące warunki:

1. prawo obywatelstwa austryackiego;
2. dyplom doktora medycyny, upoważniający do wykonywania praktyki lekarskiej;
3. nieskazitelny charakter;
4. znajomość języków krajowych;
5. praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim;
6. dostateczną fizyczną zdatność.

Pierwszeństwo do nominacyi będą mieć kandydaci, którzy wykażą się dłuższą praktyką szpitalną na oddziale chorób skórnych i wenerycznych.

Podania nieudokumentowane lub po terminie wniesione, nie zostaną uwzględnione.

Posada ta na razie zostanie nadaną prowizorycznie, poczem może nastąpić stabilizacya.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Kosów, dnia 20 września 1913.
Ks. Passinowicz.

Licytacye.

G. D. Z. 25 353/1913 (VI.) (13212 1—3)

Auszugsweise Kundmachung.

Von der k. k. Generaldirektion der Tabakregie in Wien wird wegen Sicherstellung des Bedarfes an Wellpappekartons aus grauem Schrenzpapier für das Jahr 1914, event. für die zwei Jahre 1914 und 1915 oder auch für die Jahre 1914, 1915 und 1916 hiemit die Konkurrenz ausgeschrieben.

Schriftliche, mit einer (1) Krone per Bogen gestempelte Oferte, welche mit der Quittung einer k. k. Kassa über den Erlag eines mit 5 Prozent des vom Anbotsteller ermittelten Wertes bemessenen Vadiums belegt und am versiegelten Kuvert mit der Aufschrift „Offert auf Lieferung von Wellpappekartons" versehen sein müssen, sind bis längstens 14 Oktober 1913, 12 Uhr mittags, bei dieser k. k. Generaldirektion, IX./1 Porzellangasse Nr. 51, einzubringen.

Die näheren Bestimmungen sind aus der beim Expedite dieser k. k. Generaldirektion erliegenden ausführlichen Kundmachung zu entnehmen.

K. k. Generaldirektion der Tabakregie.
Wien, am 12 September 1913.
Der k. k. Sektionschef und Generaldirektor:
Schenchenster.

Upadłości.

L. cz. S. 23 12 (148) (13247)

W konkursie Mendla i Elkunego Reissów celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 10 października 1913, wyznacza się ponowną audyencyę na dzień 15 października 1913 o godzinie 4 po południu w c. k. Sądzie obwodowym w Złoczowie w biurze Nr. 10.

Złoczów, dnia 20 września 1913.
Komisarz konkursowy.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 108 13 (3) (12714)

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 18 czasopisma „Djabeł" z dnia 15 września 1913 ustępy artykułów pod tytułem:

I. „Kuplety aktualne" od słów „Ćwierć wieku" do słów „wiele placu" (str. 3, ł. 2).

II. „Ostatnie telegramy" od słów „Cesarz Wilhelm" do słów „bez operacyi" (str. 6, ł. 3), zawierają w swej osnowie znamiona występku z §§ 491 i 494 a) k. k., że zakazuje się rozszerzania inkryminowanych ustępów.

C. k. Sąd krajowy, jako prasowy,
Senat III.
Kraków, dnia 15 września 1913.

Ч. сп. Пр. 226/13 (2) (13424)

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий яко Трибунал прасовий у Львов: рішив на внесок ц. к. Прокураториї Державної, що зміст часописи „Діло" число 214 з дня 25 вересня 1913 в артикулі під тит. „Система др. Коритовского" в уступах від „Не минуло" до „по нашій стороні" від „Або конфіската" до „найострійшої критики" і від „Що більше" до кінця, містить в собі єство провини з § 303 з. к., узнав доконану в дни 26 вересня 1913 конфіскату за оправдану і зарядив знищене цїлого накладу і видав по думці § 493 п. к. заказ дальшого розширюваня того друкового письма.

Львів, дня 27 вересня 1913.

Ч. сп. Пр. 223/13 (2) (12956)

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий яко Трибунал прасовий у Львові рішив на внесок ц. к. Прокураториї Державної, що зміст часописи „Русское Слово" число 27 з дня 19 вересня 1913 в артикулї:

1. під тит. „Нема справедливости" в уступі від „цїлком так" до кінця,
2. під тит. „Проста бесїда" від слів „Така вам то" до слів „тай напишу" — містить в собі єство провини з § 300 і 302 зак. кар. узнав доконану в дни 19 вересня 1913 конфіскату за оправдану і зарядив знищене цїлого накладу і видав по думці § 493 п. к. заказ дальшого розширюваня того друкового письма.

Львів, дня 21 вересня 1913.

L. cz. Pr. III. 109/13 (3) (12715)

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 211 czasopisma „Głos narodu" z dnia 14 czerwca 1913 ustępy artykułów pod tytułem: „Do czynu" od słów „Przyczyną naszego upadku" do słów „ich udziałem" i od słów „Widzimy między nimi" do słów „przed naszem okiem ukrywane" (str. 1, ł. 1, 3), zawierają w swej osnowie znamiona wystepku z § 302 k. k., że zakazuje się rozszerzania inkryminowanych ustępów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy,
Senat III.
Kraków, dnia 15 września 1913.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Pierwszy w kraju a jedyny we Lwowie

INSTYTUT ZANDEROWSKI i ZAKŁAD ORTOPEDYCZNY

Od 1 października **przeniesiony** do umyślnie w tym celu zbudowanego domu

przy ul. Senatorskiej l. 6.

Telefon 1020. — Ogrzewanie centralne wodą, winda (lift) do IV. piętra.

Własna fabryka wszelkich aparatów ortopedycznych. **Robotnicy szkoły Hessinga.** Massage. Gimnastyka lecznicza i kąpiele słoneczne (na terasie IV. p.). T. zw. **sztuczne słońce górskie** (lampy kwarcowe). **Kąpiele elektryczne** i w gorącem powietrzu. Aparat **Roentgena. Radium.**

Leczy się: zboczenia w budowie ciała, skrzywienia kręgosłupa, bioder, kolan i stóp, gruźlicę i zapalenia chroniczne stawów i kości, złamania, zwichnięcia, porażenia, niedowłady i kurcze, dnę i gościec (artrytyzm, gicht i reumatyzm) nerwobole i t. d.

Dr. T. Gabryszewski, Radca cesarski, b. Dyrektor szpitala.

Dr. A. Gabryszewski, Docent chirurgii Uniw. lwowskiego.

Walne Zgromadzenie

Reprezentantów pracodawców i Delegatów ubezpieczonych

Kasy chorych m. Lwowa

odbędzie się w środę dnia 8-go października o godzinie wpół do 8-mej wieczorem w lokalu Kasy przy ul. Brajerowskiej l. 8.

Na porządku dziennym:

1. Odczytanie protokołu z poprzedniego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Zarządu z czynności i rachunków za r. 1912.
3. Sprawozdanie Wydziału nadzorczego.
4. Wnioski członków.

Do udziału w tem Zgromadzeniu uprawnieni są wybrani w roku 1909 Reprezentanci i Delegaci, za okazaniem zaproszenia, załączonego do sprawozdania.

Ktoby z Reprezentantów i Delegatów do dnia 4 października sprawozdania nie otrzymał, zechce się po nie zgłosić do biura Kasy chorych w godzinach urzędowych.

We Lwowie, dnia 30 września 1913.

Za Zarząd Kasy chorych m. Lwowa
Dr. Michał Wyrostek
przewodniczący.

Nakładem c. k. Namiestnictwa wydany

SZEMATYZM

Król. Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Ks. Krakowskiem na rok

1913

można nabyć w Ekspedycyi „Gazety Lwowskiej", Lwów, ul. Czarnieckiego l. 12, po cenie 8 kor., na prowincyę z przesyłką pocztową (za frachtem 8 kor. 90 hal., dla c. k. Urzędów 8 kor. 20 hal.

Szematyzmu **za zaliczką nie wysyła się.**

Zmiana lokalu!

KOPERNICKI i Syn

optycy i mechanicy



przenieśli dnia 1 lutego 1913 swoją **pracownię i skład towarów optycznych i mechanicznych** do nowego sklepu przy ulicy

Hetmańskiej l. 10.

(Obok Kawiarni Wiedeńskiej).

WYSIEWKI

z najlepszych herbat pół klgr. 2 kor. 60 hal. i 3 kor. 20 hal.

poleca handel herbaty i kawy **Edmunda Riedla, Lwów.**

Poszukuje się kupna

Starych mebli mahoniowych

w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „MEBLE". Biuro dzienników, Jagiellońska 3.

Lwów, ul. Akademicka 3.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie. Zlecenia załatwiać można pocztą i przez koresp.

Portret Adama Mickiewicza

reprodukcya z słynnego obrazu **PRUSZKOWSKIEGO**

w gustownych ramach i za szkłem

jest do nabycia po 7 i 8 koron (zależy od ram) **w biurze ogłoszeń Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska l. 3.**

Za porto i opakowanie na prowincyę dolicza się 1 koronę.

Nowe kombinacye ubezpieczeń na życie.

Tow. Wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie.

1. Ubezpieczenie na wypadek śmierci i dożycia **ze stale o 3% obniżającą się premią.** (Zniżka gwarantowana, a nadto wypłata dywidendy). (Tablica XIX.).
2. Ubezpieczenie na wypadek śmierci i dożycia ze stale o 3% obniżającą się premią; **nadto opłata premii ustaje w ostatnich 5-ciu latach przed terminem dożycia lub z chwilą wcześniejszej śmierci, a ubezpieczony otrzymuje w owych 5-ciu latach rentę.** (Zniżka premii **gwarantowana;** a nadto wypłata dywidendy). (Tablica XX.).
3. **Ubezpieczenie bez badania lekarskiego (ludowe)** do 2000 koron z prawem do dywidendy. (Tablica V. L.).

Dywidenda za rok 1912 wynosiła 11 prc. premii.

Bliższych wyjaśnień udzielają Biura Towarzystwa w Krakowie (Basztowa 9), Reprezentacye i Sekcye — wreszcie wszystkie Agencye Towarzystwa.

Zdolni pośredniczący mogą być przyjęci na korzystnych warunkach.



Eleganckie panie ubierają się

gustownie, używając tylko krojów

„FAVORIT"

do nabycia na każdą miarę, **obecnie wyłącznie w Biurze dzienników St. Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.**

TYGODNIK ILLUSTROWANY

oprócz drukujących się powieści: Wł. St. Reymonta „INSUREKCYA" i W. Sieroszewskiego „BENIOWSKI", nabył wyłączne prawo i w drugiem półroczu 1913 r., **rozpocznie druk najnowszej powieści**

Henryka Sienkiewicza

„POD DĄBROWSKIM"

Świetny batalista WOJCIECH KOSSAK zilustrował powieść Sienkiewicza w szeregu **kartonów kolorowych,** które stanowić będą

PREMIUM SPECYALNE DLA WSZYSTKICH PRENUMERATORÓW „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO".

Redakcya „Tygodnika Illustrowanego" nabyła pozostałą niewielką już liczbę egzemplarzy znakomitego dzieła prof. SZYMONA ASKENAZEGO

„KSIĄŻĘ JÓZEF PONIATOWSKI"

które prenumeratorzy „Tygodnika Illustrowanego" mogą nabywać po znacznie zniżonej cenie **4 kor.** za egzemplarz bez oprawy i **6 kor. 50 hal.** w pięknej okładce ozdobionej wyciskami. Koszta przesyłki i opakowania 1 kor. 50 hal.

Kuryer kolejowy — Cena 40 halerzy.

Biuro dzienników St. Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska l. 3.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada) ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.